SPIS TREŚCI





Kosze okienne to ozdoba domu. Muszą jednak być szczelne. O tym piszemy na **stronie 54.**

Lakiery akrylowe przez długi czas uważane były za gorszej jakości. Jak wygląda to dzisiaj? **Strona 50.**



ZESZYT 7/94

REDAKCJA MAJSTRA...
ul. Mokotowska 24
00-561 WARSZAWA
TELEFON:
628 77 21
628 56 18

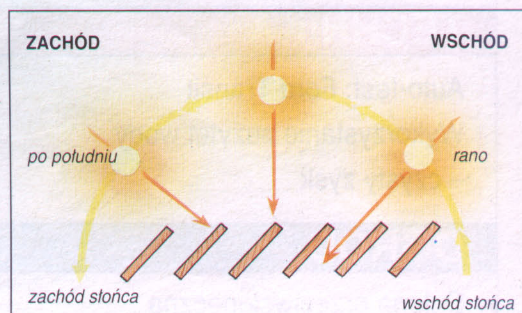
Trzy wersje osłony tarasu

STREFA CIENIA

Poranne, ciepłe promienie słoneczne są bardzo przyjemne – zwłaszcza podczas śniadania na świeżym powietrzu. Jednak przed promieniami słońca w południe powinniśmy się chronić.

Lekarze i naukowcy coraz częściej przestrzegają, że przebywanie na słońcu nie jest tak zupełnie bezpieczne. Od kiedy warstwa otaczającego Ziemię ozonu, chroniąca ją przed szkodliwym promieniowaniem ultrafioletowym, staje się coraz cieńsza, tak modna do tej pory opalenizna może stać się przyczyną licznych chorób skóry, łącznie z rakiem. Stąd wniosek, że przed słońcem należy się chronić – szczególnie w południe, w miesiącach od maja do sierpnia. Rzucające chłodny cień osłony przeciwsłoneczne zawsze miały swoich zwolenników – zwłaszcza w krajach cieplejszych i bardziej nasłonecznionych od naszego. Pomysł osłonięcia tarasu rzucającymi cień listwami również zaczerpnięty jest stamtąd, jedynie lekko zmodyfikowany i dostosowany do naszych potrzeb. Osłona wykonana została z materiałów, które bez problemu można kupić w sklepach z drewnem lub ogrodniczych. Słupki, belki, drewniane elementy konstrukcyjne i listwy, wszystkie z impregnowanej ciśnieniowo skandynawskiej sosny, oferowane są w zestawie elementów ogrodowych firmy PLUS. Jedynie listwy tworzące właściwą osłonę przeciwsłoneczną trzeba zamówić wcześniej, ponieważ normalnie są one przeznaczone do zastępowania uszkodzonych elementów ścianek osłonowych.

Drewniana konstrukcja, wznosząca się nad tarasem niczym pergola, jest równocześnie konstrukcją nośną, na której zostaną ułożone listwy. Każda para umieszczonych obok siebie listew przykrywa kawałek powierzchni tarasu. Kąt ich ustawienia i kierunek (wzdłuż czy w poprzek tarasu) należy ustalić już na miejscu. Dzięki temu miejsce naszego wypoczynku pozostanie w cieniu tylko wtedy, gdy sobie tego życzymy. ▶



Prawidłowe ułożenie listew określamy według toru słońca, tak aby rzucały cień o właściwej porze. Szkic dotyczy tarasu położonego od wschodu.



Pełne słońce rano, półcień przed południem, cień w południe i po południu – takie nasłonecznienie tarasu uzyskano wykonując osłonę przeciwsłoneczną z drewnianych listew. W razie potrzeby ocieniające go deski zawsze można zdjąć.

1

Wyszukanie

W rozproszonym świetle słońca





Zdjęcia: Petra Stange; drewno ogrodowe: PLUS Garden System, DK-6600 Vejen; krzesła i leżak: Jardin, 6457 Maintal 2 b. Frankfurt

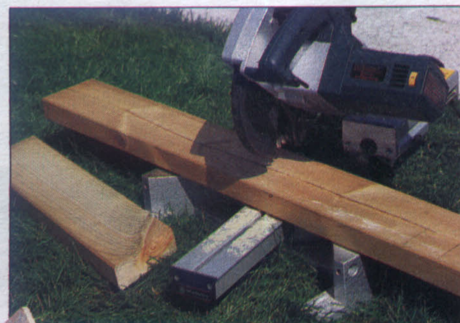
Osłona przeciwsłoneczna na solidnym rusztowaniu

Decydując się na realizację jednej z trzech proponowanych tu wersji osłony przeciwsłonecznej, musimy liczyć się z koniecznością uporania się z dwoma rodzajami prac. Konstruowanie i ustawianie rusztowania jest pracą ciesielską, wykonywaną na dworze – wspólną dla wszystkich trzech wersji. Przygotowanie listew (wszystko jedno z drewna czy z pleksi) czy płóciennego dachu to zajęcie dla hobbisty.

Budowę drewnianej konstrukcji rozpoczynamy od przycięcia belki, którą przymocujemy kołkami do elewacji domu. Zrobimy to jednak dopiero po wykonaniu wszystkich wycięć pod belki nośne. Po włożeniu belek w przeznaczone na nie wycięcia i podparciu ich z przodu łatą, tak aby znajdowały się idealnie poziomo, za pomocą calówki można zmierzyć właściwą długość słupków (uwzględniając wysokość kotew). Górne końce słupków wycinamy na głębokość 6 cm, aby można było podeprzeć nimi belkę poprzeczną. Belki nośne także nacinamy na głębokość 6 cm w miejscach, gdzie opierają się one o belkę poprzeczną. Ustalamy pozycje betonowych cokołów i szybkoschnącym cementem zalewamy w nich kotwy słupków. Teraz łatwo już nam będzie ustawić słupki w pozycji idealnie pionowej, ułożyć na nich belkę poprzeczną, zabezpieczyć ją wkrętami po czym ułożyć belki nośne.

Zęby w listwach nośnych, w których umieścimy deski osłony, wycinamy na pilarce stołowej.

Pomocnicy są mile widziani – a wiele niezbędnych czynności mogą wykonać także kobiety.



Impregnowane ciśnieniowo belki 45 x 120 mm przycinamy piłą do cięcia na ukos – szybko i dokładnie.



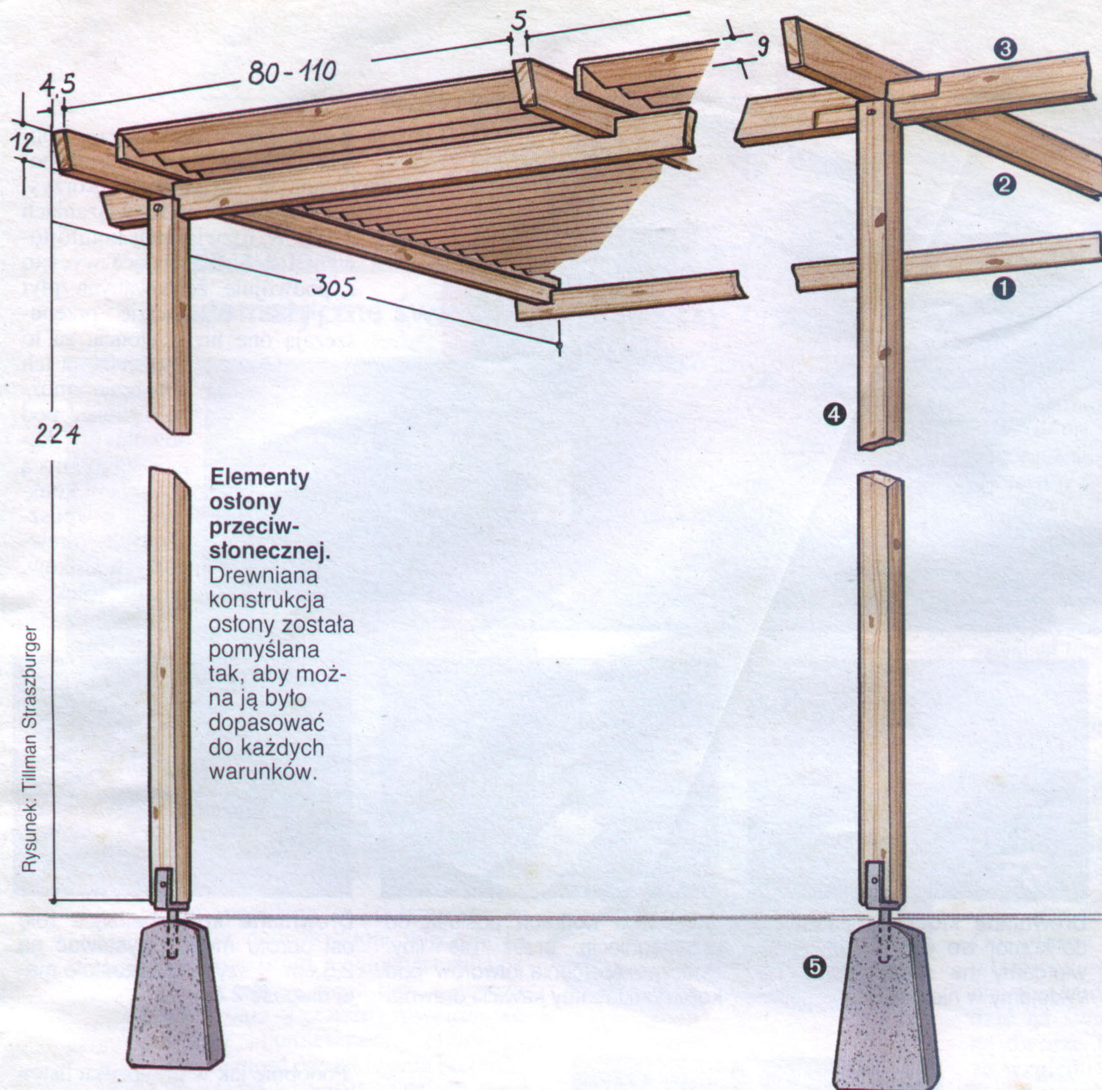
Wycięcia pod belki nośne, wykonane w belce mocowanej do ściany, sięgają połowy jej grubości. Najpierw nacinamy belkę po obu stronach pod kątem prostym.



Za pomocą kołków i śrub 120 mm przymocowujemy ponacinaną już belkę do ściany domu, nad drzwiami na taras, dokładnie poziomo.



Grubsza belka (60 x 120 mm) wpuszczona w górną część słupków podpiera przednie końce belek nośnych. W miejscu styku robimy wyżłobienie (gł. 6 cm) pod kątem prostym.



Elementy osłony przeciwsłonecznej. Drewniana konstrukcja osłony została pomyślana tak, aby można ją było dopasować do każdych warunków.

Schemat budowy drewnianej konstrukcji osłony: belka ❶ jako legar przymocowany do ściany domu, kilka belek nośnych ❷ pomiędzy którymi umocowane będą osłaniające listwy, gruba belka nośna poprzeczna ❸ podtrzymująca belki z przodu i stabilne słupki ❹ podpierające belkę poprzeczną i co drugą belkę nośną, betonowe cokoły ❺ do osadzenia kotew słupków. Kolejność czynności przy ich montażu opisano w tekście.

„Majster..." radzi:

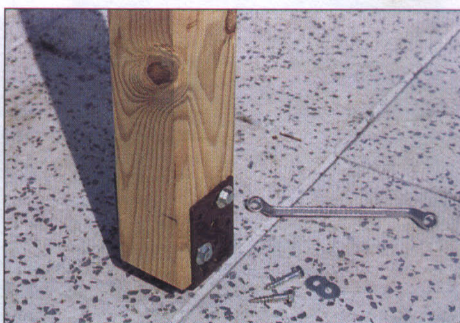
PROJEKTOWANIE

PRZEWIDZIEĆ COKOŁY

Taras najlepiej zaprojektować tam, gdzie mamy wygodne dojście z domu – i gdzie jest możliwie dużo słońca. Tak więc już podczas układania na przykład betonowej kostki tarasu dobrze byłoby pomyśleć o tym, aby można go było kiedyś przykryć osłoną. Przewidując to wcześniej, możemy wkopać betonowe cokoły pod słupki pod płyty tarasu, pamiętając jedynie o zaznaczeniu ich położenia. W ten sposób zaoszczędzimy sobie później wiele pracy.



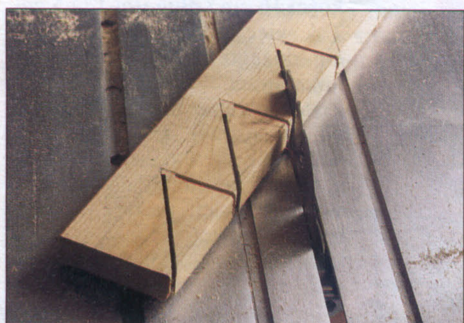
Belki nośne, których końce umieszczone będą w wyżłobieniach, ustawiamy poziomo, pomagając sobie przy tym poziomnicą, grubą łatą i ściskiem stolarskim.



W betonowym cokole wkopanym pod płytkami tarasu w miejscach, gdzie powinny stać słupki, szybkoschnącym cementem mocujemy kotwy.



Belki nośne łączymy z belką przymocowaną do ściany ocynkowanymi wkrętami o długości 120 mm. Zaznaczamy odpowiednią wysokość słupków z przodu i obcinamy je.



Na listwach podtrzymujących zaznaczamy kształt wyciąć pod listwy osłony. Najpierw robimy nacięcia pionowe. Nacięcia ukośne wykonujemy wzdłuż zaznaczonych linii.



Listwy łączymy w wiązki po 10 sztuk, układamy w koźle i przycinamy na odpowiednią długość na przykład piłą szablową (brzeszczotem o dużych zębach).

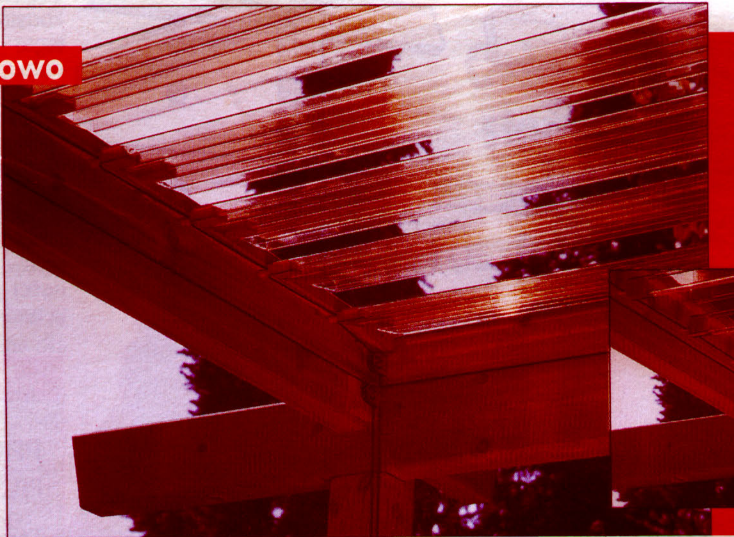


Ułożone na ukos listwy mocujemy nierdzewnymi klamrami do obu listew podtrzymujących, przykładając ich krawędzie dokładnie pod kątem prostym.

2

Komfortowo

Osłona przeciw-słoneczna z pleksi

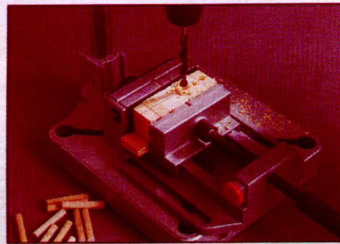


Wariant osłony przeciwsłonecznej o regulowanym położeniu. Materiał: przycięte podwójne płyty żebrowane.

Identyczną drewnianą konstrukcję jak ta opisana na poprzednich stronach wykorzystano również w rozwiązaniach 2 i 3. W rozwiązaniu komfortowym listwy osłaniające wycięto z podwójnie żebrowanych płyt z pleksi. Wprawdzie przepuszczają one nieco słońca, za to są szersze, a ich położenie można ustawiać pod dowolnym kątem za pomocą prostej konstrukcji z wpuszczonych, drewnianych kołków, sznura i rolek.



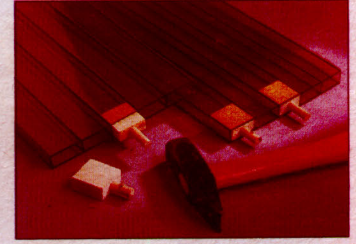
Pilarka służy do cięcia płyty na pasy, których krawędzie wyznaczone są przez żebra. Jest to pierwsza czynność.



Drewniane klocki, dopasowane do komór we wnętrzu płyty, nawiercamy na głębokość 2 cm. Wklejamy w nie drewniane kołki.



Otwory w kołkach posłużą do przeciągnięcia przez nie liny. Podczas wiercenia otworów pod kołki podkładamy kawałki drewna.



Drewniane kołki pełniące rolę osi obrotu muszą wystawać na 2,5 cm. Wszystkie pozostałe mają długość 2 cm.

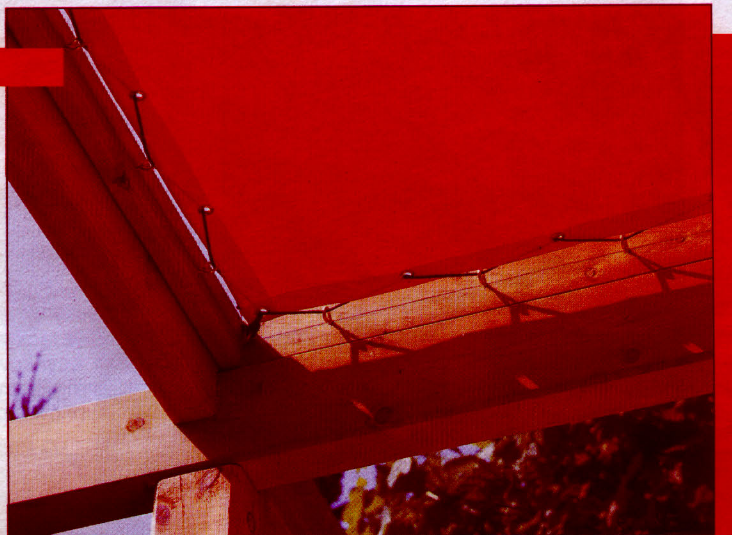
Podobnie jak w przypadku listew drewnianych, jako ich oparcie służy deska o szerokości 2 cm i szerokości 7 cm, przymocowana na kątownikach pomiędzy belkami nośnymi. Skręcona z deską listwa (2 x 2 cm) zaopatrzona w otwory o średnicy 9 mm, umieszczone co 15 cm, tworzy łożyska dla osi kołków. Drewniane kołki osadzone z boku listew, od spodu, zostały przewiercone, aby można było przeciągnąć przez nie i zawiązać sznur, służący do zmiany ich ustawienia. Podwójnie żebrowana płyta ma wymiary 250 x 98 cm i można z niej wyciąć maksymalnie 10 listew o szerokości 16 cm i długości 124,5 cm. Tak więc użycie jej do osłonięcia dużego tarasu może sporo kosztować.

Zdecydowanie bardziej korzystna finansowo jest wersja 3, w której drewniane ramy 110 x 145 cm posłużyły do rozpięcia wewnątrz nich dachu, wykonanego z materiału na markizy. Oczka umożliwiające przeciągnięcie liny napinającej wkręcamy w belki, zawsze pomiędzy założonymi na materiale pierścieniami. ■

3

Tanio

Kolorowe płótno na ramie



Płótno na markizy, z którego wykonujemy osłonę przeciwsłoneczną tarasu, musi być gęste i grubo tkane.



Dobre naprężenie płótna osłaniającego umożliwiają drewniane ramy o przekroju 7 x 2 cm. Skręcamy je do czoła.



Materiał musi być założony na ok. 3 cm, aby trzymały się w nim pierścienie oczek. Założenie przyszywamy lub przyklejamy.

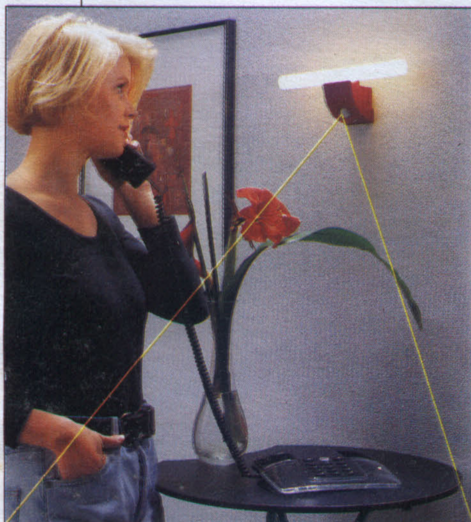


Wykonane z nierdzewnego materiału (mosiądz) oczka nabijamy co 20 cm. Jako podkładki używamy twardego drewna.

W następnym numerze: Montaż markiz

LAMPA SENSOROWA

Automatyczne światło



Dość popularne są już lampy na zewnątrz domów, które włączają się automatycznie, reagując na zbliżającą się postać. Tego typu rozwiązanie zdaje egzamin również wewnątrz pomieszczeń, eliminując konieczność poszukiwania po omacku włącznika światła. Dlatego firma Steinel od niedawna rozpoczęła produkcję lamp pokojowych z sensorami reagującymi na podczerwień.

ARMATURA SANITARNA

Szlachetna stal

Urządzenia sanitarne ze stali nierdzewnej już od dawna stanowią alternatywę dla wyrobów tradycyjnych. Firma High Tech z Monachium przedstawiła ostatnio komplet armatury ze stali polerowanej. W przeciwieństwie do popularnych urządzeń mosiężnych chromowanych ich produkcja jest dużo mniej obciążająca dla środowiska. Argument ten przemawia za kompletem armatury „Marathon".



SERWIS POKŁADOWY

Ciepłe czy zimne?

Urządzenie o nazwie „Express-Cooler" w mgnieniu oka schładza puszki do odpowiedniej temperatury albo podgrzewa przyrządzone już napoje do temperatury 65°C. Zaprojektowane dla potrzeb kosmonautów urządzenie zasilane jest napięciem 12 lub 24 V. (Impex-Cooltec, PF 13 65, W-7340 Geislingen/Steige).





Podręcznik zszywania

Trudno odmówić racji stwierdzeniu, że zszywanie jest łatwiejsze od przybijania. Ale w jaki sposób można zszywać różne materiały i jaką metodę wybrać? Odpowiedzi na te pytania dostarcza podręcznik wydawnictwa Novus, napisany przez specjalistów w tej dziedzinie połączeń. Zastosowanie metody zszywania przy rozbudowie dachu, w domu i w ogrodzie – oto przykłady tematów poruszanych w tej broszurze. Przejrzyście ułożone tabele pozwalają łatwo zorientować się, jakie klamry pasują do różnych typów zszywaczy (Novus, Postfach 1860, Lingen/Ems).

WYBIEG DLA KOTA

Zabezpieczenie z siatki

Od wiosny do jesieni koty i ich właściciele nie mają lekkiego życia. Kot chce (i powinien) wychodzić na świeże powietrze, jednak na dworze nie są one bezpieczne ze względu na ruch uliczny, a same stanowią zagrożenie dla ptaków, zwłaszcza chronionych. Rozwiązaniem może być zawieszenie wokół balkonu albo nad tarasem siatki z impregnowanej nici nylonowej. Mocujemy ją za pomocą przykręcanych haków lub cienkich drążków (np. z bambusa), tworzących ramę siatki. (Boy-Netze, Postfach 65 22 11, 2000 Hamburg 65).

WYKRYWACZ GAZU

Formaldehyd w mieszkaniu? Zmierzcie sami!

Meble, obicia ścian, płyty wiórowe, sklejki, ubrania, kosmetyki, środki dezynfekcyjne i czyszczące – wszystko to może być źródłem formaldehydu. Formaldehyd, zwany inaczej metanalem lub mrówkowym kwasem, to gaz o gryzącym zapachu stosowany m.in. do wyrobu tworzyw sztucznych i barwników. O tym, czy stężenie tego gazu w naszym mieszkaniu rzeczywiście przekracza dopuszczalną normę można przekonać się samemu. Umożliwi to detektor gazu produkowany przez firmę Drägerwerk AG z Lubeki, pod nazwą Multi Gas Detector. System pomiarowy składa się z rurki aktywacyjnej i pompy wykrywacza gazu, uruchamianej poprzez mieszek.



Pomysł, zdjęcia, rysunki: Per Dalsgard



Niepowtarzalną ozdobą sosnowych foteli ogrodowych są wystające tylne nogi i oparcie z pięciu zaokrąglonych łat.

Jak na książęcym tronie

Ekskluzywne i niedroge meble ogrodowe z sosnowego drewna. Ważną ich zaletą jest to, że jesienią można je złożyć i przechowywać nawet w niewielkim schowku.

Decydując się na wykonanie mebli ogrodowych, trzeba wybrać jedną z dwóch różnych możliwości. Może to być stół, ławki i krzesła harmonizujące wyglądem z otoczeniem – o powierzchniach drewnianych lub malowanych kryjącą farbą i tradycyjnych formach. Druga możliwość to oryginalne i atrakcyjne meble o ciekawym kształcie, które będą stanowiły w ogrodzie wyraźny akcent. Tak urządzonym kącikiem wypoczynkowym można zaimponować gościom. My zdecydowaliśmy się na rozwiązanie drugie. Nasze fotele, nawiązując do formy klasycznej, wyróżniają się swym oryginalnym kształtem. Ich niepowtarzalny charakter tworzy para rzucających się w oczy, przedłużonych tylnych nóg oraz kształt oparcia, przypominający koronę i zmieniający zwykły mebel w fotel iście książęcy. Atrakcyjną formę uzupełniają zalety użytkowe. Na wyłożonym kilkoma kolorowymi poduszkami siedzeniu można wygodnie rozkoszować się długimi, słonecznymi godzinami letniego popołudnia. Naturalnie wszystkie drewniane meble ogrodowe wymagają starannego polakierowania, zabezpieczającego je przed wilgocią. Ale nawet najlepszy lakier nie pomoże, jeśli wystawione będą na działanie mrozu i śniegu. Aby służyły przez wiele lat, każdej jesieni należy znieść je do piwnicy, którą opuszczą dopiero wiosną. Meble te nie zajmują zbyt dużo miejsca w schowku, ponieważ są tak skonstruowane, że bardzo łatwo jest je rozmontować. Wystarczy odkręcić osiem śrub...

„Majster..." radzi:

WYBÓR KOLORU

W HARMONII Z OTOCZENIEM

Niebieski kolor naszych mebli to naturalnie tylko propozycja. Przede wszystkim muszą one harmonizować z kolorytem domu i działki. Najlepiej wybrać kolor występujący już w ogrodzie.

Każdy element lakierowany oddzielnie

Zanim przystąpimy do budowy mebli, musimy określić wymiary ich drewnianych elementów. W przypadku foteli stosowane są tylko dwie grubości elementów: wszystkie części nośne, a więc nogi i oparcie na ręce, wykonane są z drewna sosnowego o grubości 2,2 cm, na siedzenie i oparcie pod plecy wystarczy grubość 1,6 cm. Większość pozostałych wymiarów można odczytać z rysunków na stronie obok. Trzeba tylko dodać, że oparcie składa się z pięciu desek: jednej 83 x 9,2 cm, dwóch 76 x 9,2 cm i dwóch 68 x 9,2 cm. Obie listwy łączące deski oparcia muszą mieć szerokość 4,4 cm. Górna ma długość 50 cm, dolna, na której spoczywają oparcia rąk – 64 cm. Obie długie tylne nogi mają wymiary 98 x 12 cm, nogi przednie – 53 x 12 cm. Siedzenie składa się z czterech desek o szerokości 9,2 cm i dwóch 4,4 cm.



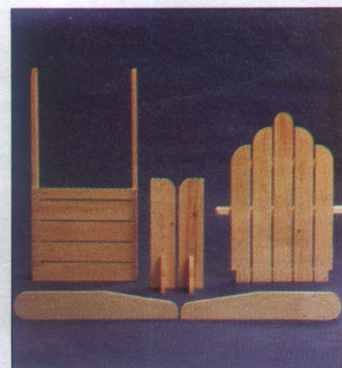
Łatwy do wykonania fotel o charakterystycznej, klasycznej linii.

Fotel wykonujemy z desek surowych. Gdy wszystko jest już starannie dopasowane i zmontowane, raz jeszcze rozkładamy go na elementy i każdy z nich starannie szlifujemy, a potem lakierujemy. Dokładne wykonanie tej pracy decyduje o trwałości mebla.

Każdy element fotela jest pokryty z każdej strony idealnie gładką ochronną warstwą farby, na której nie zbiera się woda. Sposób ten gwarantuje także niezamalowanie łbów sześciu chromowanych śrub (po dwie pomiędzy przednimi nogami i siedzeniem, po jednej między podparciami rąk i oparciem), co ładnie wygląda i – co ważniejsze – ułatwia rozmontowanie mebla na jesieni.

Trwałość mebli ogrodowych zależy nie tylko od staranności ich wykończenia. Decyduje o tym także jakość materiału, z którego zostały wykonane.

Fotel ten wcale nie musi być przystawiony do ławy, bowiem szerokie podparcia rąk mogą służyć także jako małe stoliczki.



Elementy fotela: (od lewej) siedzenie z tylnymi nogami, obie nogi przednie, oparcie i (z przodu) dwa podparcia rąk.



Wiercenie otworów pod śruby wymaga przytrzymania nóg i siedzenia. Nogi przednie muszą być ustawione pionowo.

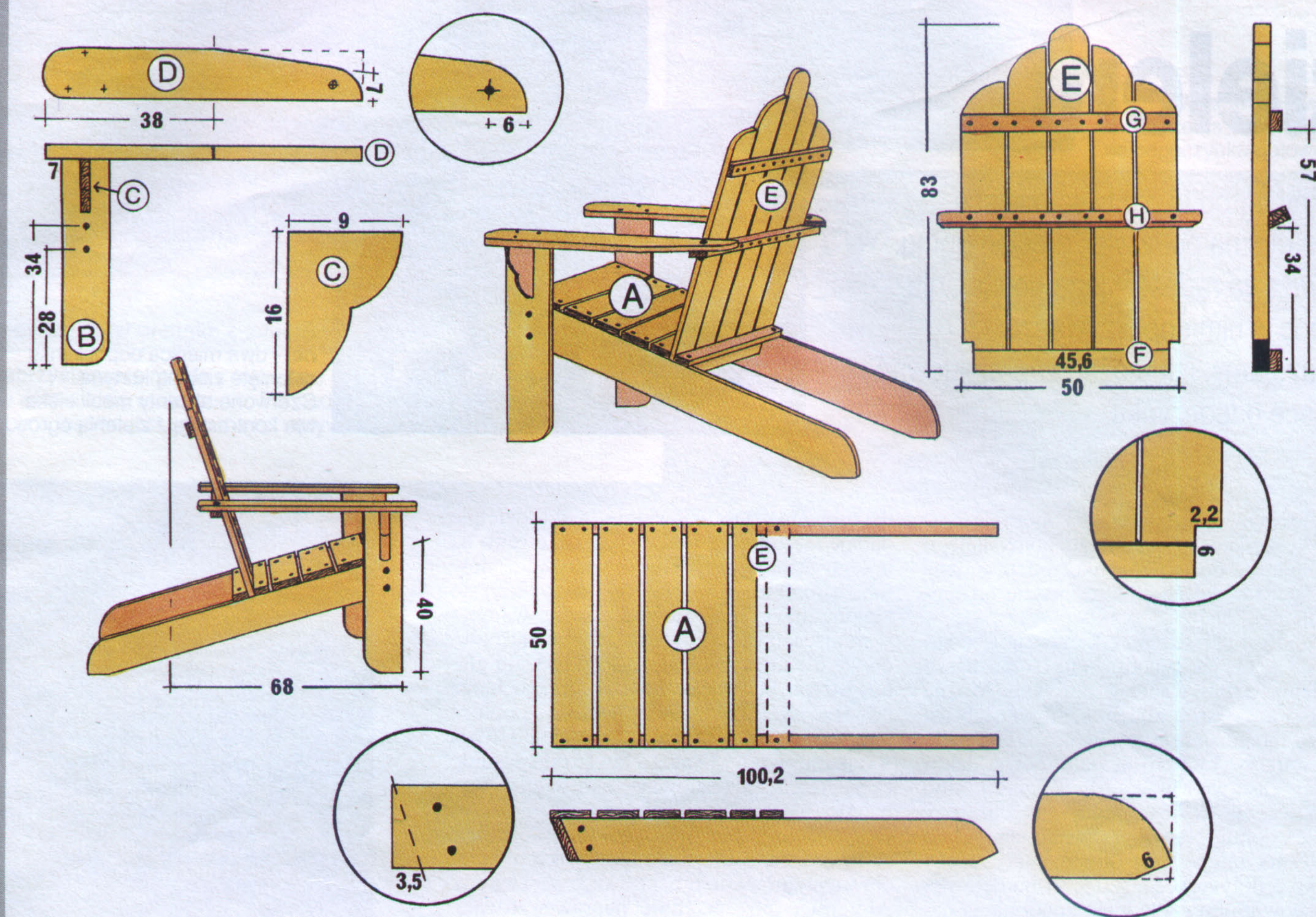


Montaż podparć rąk i oparcia wygląda podobnie. Listwę podtrzymującą oparcie przy siedzeniu przykręcamy na końcu.



Fotel w stanie surowym. Aby stał pewnie, powierzchnia, na której opierają się jego nogi, musi być zupełnie płaska.

Kolejność czynności



A Deski siedzenia i jego boki łączymy za pomocą nierdzewnych śrub do drewna. Z przodu przykręcamy deskę o grubości 2,2 cm i szerokości 12 cm, uprzednio lekko ścinając boki siedzenia.

B Wykonujemy zaokrąglenia nóg przednich, z których każda ma długość 53 cm. Promień zaokrąglenia dopasowujemy do zaokrągleń nóg tylnych. Siedzenie i nogi prowizorycznie składamy i zaznaczamy miejsca otworów pod łączące je śruby.

C Wymiary elementów podtrzymujących oparcia rąk muszą odpowiadać szerokości oparć. Ich kształt może być dowolny. Wycinamy je z materiału o grubości 2,2 cm.

D Kształt oparć na ręce wycinamy pilarką z deski o długości 69 cm, ścinając ją na końcu do szerokości 7 cm. Krawędzie desek zaokrąglamy.

E Deski tworzące oparcie połączone są listwami (po dwie śruby na deskę). U dołu oparcia przykręcamy listwę 4,4 cm (patrz rys.). Znajdzie się ona pod ostatnią wąską deską siedzenia i zapobiegnie kiwaniu się oparcia. Demontaż fotela wymaga odkręcenia także tej deski.

Dlatego przy zakupie należy wybrać drewno wysokiej jakości i odpowiednio wysuszone. Warte polecenia jest też drewno impregnowane ciśnieniowo (patrz ramka obok). Pomimo tych wszystkich zabezpieczeń meble ogrodowe powinny być na zimę rozmontowane i przeniesione do schowka lub suchej piwnicy. Pamiętajmy także, że wszystkie śruby łączące siedzenie, oparcie i nogi foteli muszą być wykonane z nierdzewnego materiału.

„Majster...” radzi:

JAKI MATERIAŁ

DREWNO IMPREGNOWANE CIŚNIENIOWO

Do budowy foteli można także wykorzystać drewno impregnowane ciśnieniowo, co zwiększy ich trwałość. Materiał sprzedawany jest w stanie surowym i przed lakierowaniem wymaga starannego oszlifowania. Jego powierzchnię należy lekko zwilżyć, co spowoduje „nastroszenie się” włókien i ułatwi ich zeszlifowanie. Do tego celu najlepiej wykorzystać szlifierkę oscylacyjną.

Oaza wśród zieleni

Piękny ogród to nie tylko miejsce, które można podziwiać z okien domu. Prawdziwa radość z jego posiadania to móc w nim odpoczywać. Pokazujemy, jak można zaprojektować miejsce odpoczynku.





Proste, a mimo to wyrafinowane – dwa miejsca odpoczynku osłonięte zieloną kurtyną. Czerwone akcenty mebli ciekawie kontrastują z zielenią ogrodu.

Pięknym ogrodem trzeba móc się rozkoszować – bez dobrze pomyślanego miejsca do odpoczynku, gdzie można miło spędzać wolne chwile, będzie on niekompletny.

Sam pomysł urządzenia takiego miejsca zależy od tego, jak wyobrażamy sobie nasze codzienne przebywanie w ogrodzie. Można odpoczywać wśród zieleni samotnie lub we dwoje, można także zapewnić miejsce dla całej rodziny. Ławki i krzesła można dekoracyjnie ustawić w centrum działki albo zgrupować je w ustronnym zakątku przy ścianie domu. Przed przystąpieniem do urządzania miejsca do odpoczynku należy wszystko dobrze przemyśleć, a podjęte decyzje powinny uwzględniać upodobania nasze i naszej rodziny.

„Majster..." postarał się o zestawienie i zaprezentowanie różnych wariantów, ostateczny wybór zależy jednak od właścicieli.

Na początek zastanówmy się nad wybraniem odpowiedniego miejsca. Chcielibyśmy oczywiście, aby utrzymanie go wymagało jak najmniej dodatkowej pracy, a najczęściej zależy to właśnie od jego właściwego usytuowania. Do ustawienia ławki świetnie nadaje się miejsce pod dużym drzewem, na brzegu stawu, przy grupie rododendronów lub osłonięte żywopłotem. Tego rodzaju zielone oazy mają jednak swoje wady – w miejscach często uczęszczanych darń długo się nie utrzyma. Zależnie od rodzaju gleby, już po paru deszczowych dniach mogą powstać kałuże – udeptywanie podłoża powoduje jego ubicie, co uniemożliwia wsiąkanie wody. Dlatego ławki od czasu do czasu trzeba przestawiać, jeśli zależy nam na tym, by stały wśród zieleni.

Oczywiście, można również zadbać o utwardzenie miejsca odpoczynku płytami chroniącymi darń lub przykryć je żwirem. Aby mieć powierzchnię naprawdę trwałą, trzeba wyłożyć ją drewnianymi podestami lub kostką brukową.



Bardzo romantyczne: klasyczna ławka pod osłoną zwisających gałęzi drzewa. Ciekawe miejsce spędzania wolnego czasu. Należy zadbać o to, aby go nie zniszczyć.





Komplet mebli ogrodowych przypominających dawne stoły biesiadne.



Srebrzystoszare meble z tekowego drewna z biegiem czasu prawie wtapiają się w otoczenie. Pochodzące z azjatyckich plantacji drewno tekowe jest odporne na wpływy atmosferyczne.



Ławka z surowych desek ustawiona tuż na brzegu grządki.

Wystarczą dwa krzesła – i miejsce do odpoczynku gotowe.



Zdjęcia: Ursel Borstell



Serwis, sztućce, szkło, obrusy i serwety, a także pozostałe drobiazgi znajdą miejsce na półkach i w szufladach kredensu.

Teraz wszystko ma swoje miejsce

Elegancki kredens na elegancką zastawę

Nakrycia „codzienne" zwykle mają swoje miejsce w kuchni, ale świąteczna zastawa wymaga szczególnego miejsca. Do jej przechowywania może służyć taki właśnie elegancki kredens.

Kredensy – tak dobrze znane naszym dziadkom, a nieco zapomniane przez naszych rodziców – znów wracają do łask. Zarówno te stare, jak i nowoczesne, przeznaczone są do tego samego celu. To w nich przechowuje się serwis, sztućce, szkło i obrusy przeznaczone na świąteczne okazje. Kształt kredensu z biegiem czasu nieco się zmienił. Dawniej był to mebel średnio wysoki, z wystającym zwieńczeniem, szeroki, podzielony wzdłuż, z drzwiczkami umieszczonymi tak nisko, że wyjmowanie talerzy często wymagało uklęknięcia. Dzisiejszy kredens jest niższy, za to pozwala na znacznie bardziej optymalne wykorzystanie swojej przestrzeni. W większości współczesnych mieszkań nie ma oddzielnego pokoju jadalnego, stół stoi na ogół w pokoju dziennym lub w specjalnie zaadaptowanym do tego celu przedpokoju, dlatego kredens staje się meblem jednym z wielu i tak też powinien wyglądać. Proponowany przez nas model będzie dobrze wyglądał w każdym otoczeniu. Jego wysokość (120 cm) okazała się wyjątkowo praktyczna. Jest ona idealna na przykład do urządzenia zimnego bufetu, świetnie nadaje się do odstawiania zastawy podczas jej wyjmowania i wkładania, jest jakby stworzona do ustawiania wazonów, doniczek z kwiatami czy bibelotów.



Głębokie półki zapewniają dużo miejsca do przechowywania nawet dużych przedmiotów.

Materiał: trzy różne płyty

Ogromną zaletą mebla o zaprojektowanej przez nas wysokości jest to, że można w nim swobodnie pomieścić bardzo dużo naczyń. Styl mebla określony jest nie tylko wymiarami i kształtem, ale w dużej mierze także odcieniem drewna, z którego został wykonany i kolorem drzwiczek. My zdecydowaliśmy się wykonać cokół, płytę wierzchnią i lica szuflad z naturalnego drewna jesionowego, pomalowanego bezbarwnym lakierem. Intensywnie niebieskie drzwiczki szafek tworzą z nim żywy kontrast. Oczywiście, ostateczna decyzja co do koloru mebla zawsze należy do jego przyszłych użytkowników.

Płyta wiórowa. Nasz kredens wykonany został z trzech różnych płyt. Wszystkie elementy korpusu i półki wykonane są z płyty wiórowej o grubości 19 mm. Ich powleczona na czarno powierzchnia ma odciśniętą strukturę przypominającą rysunek jesionowego drewna. Płyty takie mogą mieć również kolor biały i jasnoszary. Struktura zdobi powierzchnię i nadaje tym niezbyt drogim płytom elegancki wygląd.

Klejone drewno jesionowe. Płyty klejone z litego drewna jesionowego wykorzystaliśmy na płytę wierzchnią, fronty szuflad i pasy, z których zmontowano cokół. Drewno o grubości 18 mm łatwo daje się obrabiać i nie wymaga dodatkowego wykańczania powierzchni.

Płyty MDF. Są to płyty drewniane, ze sprasowanych pod ciśnieniem, drobnych włókien, wyróżniające się wyjątkowo gładką powierzchnią. Precyzyjnie oszlifowane krawędzie cięcia są tak gładkie, że mogą być malowane bez dodatkowych zabiegów – podobnie jak powierzchnie płyt. Ponieważ w płyty MDF łatwo wsiąka lakier, najpierw trzeba je zagruntować i pomalować podkładem. Drzwiczki zawieszamy na trzech zawiasach puszkowych. Podwójne drzwiczki środkowe nie mają kształtów prostokątów – wykonano w nich wycięcia na znajdujący się pośrodku kredensu zespół szuflad.

Technika połączeń. Poszczególne elementy korpusu zostały połączone łącznikami Direkta. Są to wkręty stopniowane, dlatego otwory pod nie trzeba wykonywać specjalnym, stopniowanym wiertłem. Otwór pod wkręt w płycie dolnej, otwór przelotowy w płycie górnej i podcięcie pod łeb śruby muszą być wykonane w jednym przejściu. Montaż za pomocą wkrętów stopniowanych jest dużo szybszy niż przy wykorzystaniu zwykłych wkrętów, a siła potrzebna do ich wyrwania znacznie większa. Wkręty, które mają łby z nacięciem krzyżowym, najlepiej wkręcać wkrętakiem akumulatorowym.

Szuflady. Elementy szuflad wycięto z powleczonej płyty wiórowej o grubości 19 mm i połączono takimi samymi wkrętami stopniowanymi. Skrzynie szuflad poruszają się łatwo, nie przekrzywiają się i nie zaklesz-

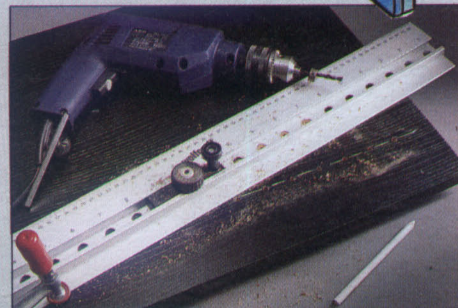


Na rysunku obok podano wszystkie podstawowe wymiary kredensu.

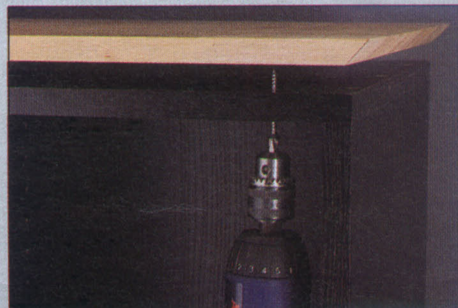
Kolejność czynności:



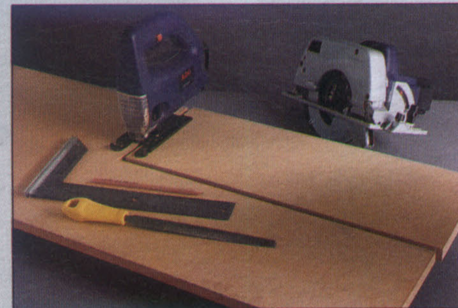
Prowadnice kulkowe szuflad najlepiej przymocować do ich powierzchni wewnętrznych jeszcze przed zmontowaniem korpusów.



Półki o regulowanej wysokości pozwalają na różne wykorzystanie szafki. Otwory pod podpórki półek wiercimy co 32 mm.

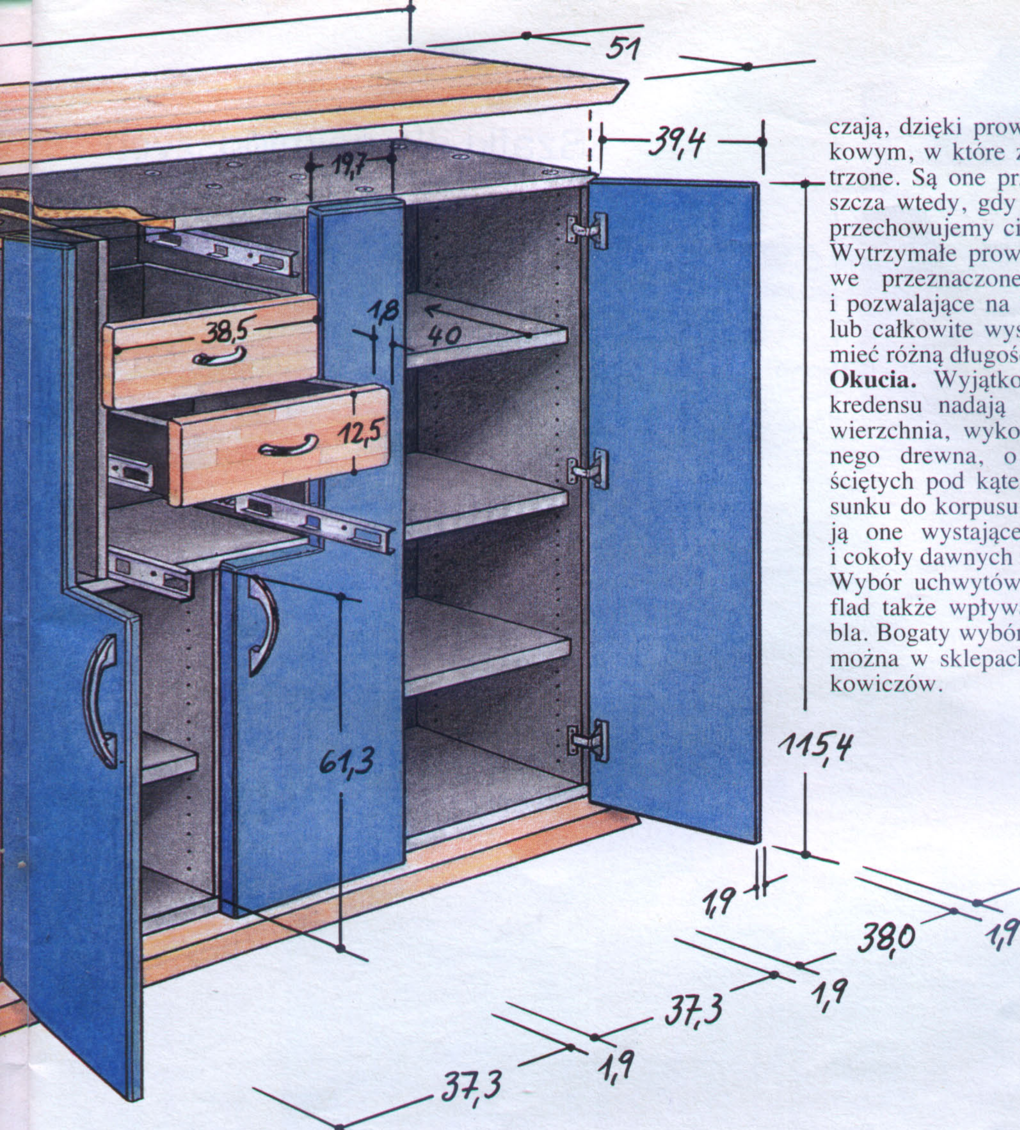


Płyta wierzchnia z klejonego drewna nie pełni funkcji nośnej. Została położona na gotowym korpusie szafki i przykręcona od dołu.



Przeznaczone na szuflady wycięcia drzwiczek wykonujemy wyrzynarką lub pilarką. Wierzchołki wykańczamy pilnikiem.

Zdj.: Petra Stange; rys.: N-ART-Design



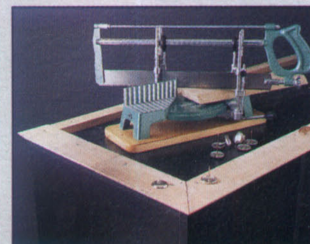
czają, dzięki prowadnicom kulkowym, w które zostały zaopatrzone. Są one przydatne zwłaszcza wtedy, gdy w szufladach przechowujemy ciężkie sztućce. Wytrzymałe prowadnice kulkowe przeznaczone do szuflad i pozwalające na ich częściowe lub całkowite wysunięcie mogą mieć różną długość.

Okucia. Wyjątkowy charakter kredensu nadają cokół i płyta wierzchnia, wykonane z klejonego drewna, o krawędziach ściętych pod kątem 45° w stosunku do korpusu. Przypominają one wystające zwieńczenia i cokoły dawnych mebli.

Wybór uchwytów drzwi i szuflad także wpływa na styl mebla. Bogaty wybór okuć znaleźć można w sklepach dla majsterkowiczów.

Producenci: klejone drewno – Ostermann + Scheiwe, Münster; okucia – Robbi, Enger-Oldinghausen; krzesło – Magazin, Hamburg 60; lampa – Tecnolumen, Bremen

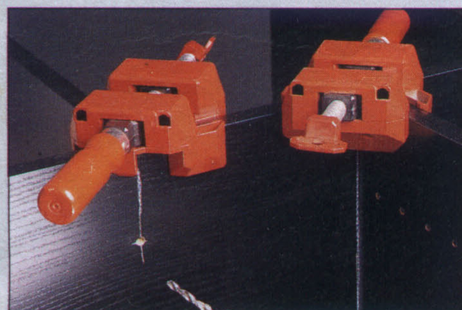
„Majster..." radzi:



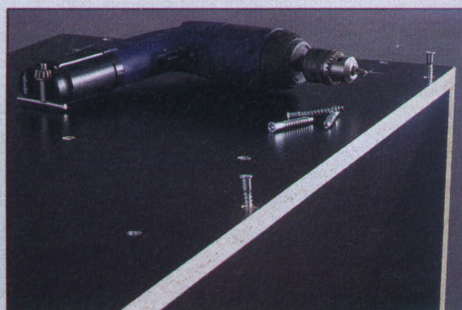
MONTAŻ

PASUJĄCE UKOSY

Wąskie, ścięte na ukos pasy, z których składa się cokół kredensu, w rogach połączone są na ukos. Aby je dokładnie dopasować, kąt ścięcia musi wynosić idealnie 45°. Nie mając pilarki stołowej z ogranicznikiem kątowym można posłużyć się piłą do cięcia na ukos.



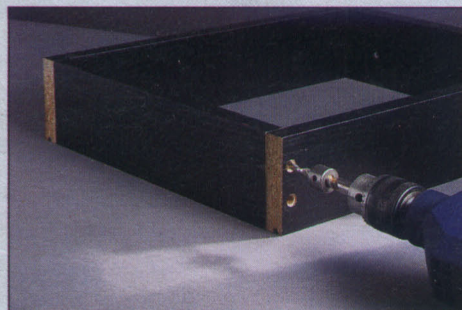
Ścisk kątowy (Bessey) służy do łączenia elementów podczas ich wiercenia i skręcania. Można go dopasować do grubości materiału.



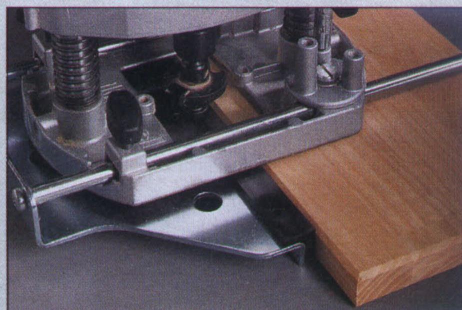
Plecy kredensu tworzy płyta wiórowa 19 mm. Mocujemy ją pomiędzy ścianami bocznymi, podstawą i płytą wierzchnią.



Pilarką ręczną, ustawioną pod kątem 45°, tniemy krawędzie płyty wierzchniej i pasów cokołu. Ostre krawędzie lekko załamujemy.



Elementy szuflady skręcamy ze sobą i z dnem szuflady, tworząc zamkniętą oskrzynię. Front przykręcamy na końcu.



Krawędzie frontów szuflad lekko fazujemy za pomocą hebla, papieru ściernego lub frezarki z frezem do fazek.



Gruntowanie, malowanie i lakierowanie to prace wykończeniowe. Przeszlifowanie powierzchni po każdej operacji poprawia efekt.



Niedźwiedź ze skrzydłami i inne fantastyczne stwory zdobiące fronty szafek to źródło nieustającej radości dla dzieci.

Szafki dla najmłodszych

Wspaniała

Niedźwiedź morski, ni
Tylko od dzieci zale ży

Pomysł i wykonanie: Anja Paap

przygoda ze zwierzętami

ki, niedźwiedzio-kaczka, kaczko-konik, a może jeszcze coś innego.
ale ży, jakimi wymyślnymi zwierzętami zechcą ozdobić swoje szafki.

Pomysł i wykonanie: Anja Paap

Praktyczne i wesołe są te trzy szafeczki do pokoju dziecinnego.

Przyszło nam do głowy, że regał wcale nie musi być tylko miejscem do przechowywania rzeczy – i opracowaliśmy konstrukcję, która oprócz tego, że ma odpowiednią liczbę półek, zapewnia także doskonałą zabawę. Na dodatek wcale nie trzeba mieć jakichś wyjątkowych zdolności manualnych!

Pomysł właściwie nie jest nowy. Znaliśmy go już w wersji drzewka i szafki, których elementy można było łatwo przekładać. W naszym przypadku zwierzęta przymocowane do frontów szafek (niedźwiedź, kaczka, konik morski) można zamieniać w zupełnie fantastyczne stwory. Powstałe figurki będą świetną ozdobą dziecięcego pokoju.

Punktem wyjścia konstrukcji szafek są gotowe regały. My wybraliśmy model „Knolli" firmy Boflex, ale na rynku spotkać można także wiele innych, równie dobrze nadających się do tego celu mebli. Przy zakupie trzeba zwrócić uwagę nie tylko na to, czy pasują one do wielkości zwierząt, ale także jak się będą mieścić w pokoju dziecinnym.



Takie regały do samodzielnego montażu tworzą podstawową konstrukcję szafek, uzupełnioną płytami z figurami zwierząt.

Frontów regałów nie da się niestety zrobić z klasycznych drzwiczek od szafek – muszą przecież dawać się łatwo przekładać z jednego miejsca na drugie. My wykonaliśmy je z odpowiednio przyciętych płyt z klejonego drewna sosnowego, przymocowanych na zatrzaskach magnetycznych przed regałem. W ten sposób szafka jest już kompletna.

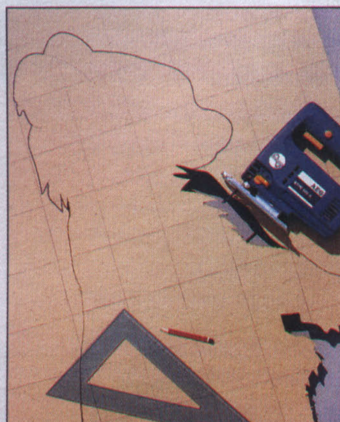
Decydując się na wyższe meble, należy podzielić je na cztery lub pięć części. Zwierzęta trzeba będzie wówczas zaprojektować samemu, dopasowując je do wielkości i liczby płyt na frontach mebli. Najważniejsze, aby w miejscu przejścia z jednej płyty na drugą szerokości figurek były identyczne, co pozwoli później na dowolne wymienianie elementów. ▶

Zoo w pokoju dziecinnym

Wykonanie szafek wymaga precyzji. Dotyczy to zarówno wymiarów płyt frontowych, jak i przygotowania szablonów zwierząt. Wszystkie płyty powinny tworzyć wspólny, jednolity front szafki i dlatego muszą idealnie do siebie pasować. Odległości między płytami nie powinny przekraczać 12 mm.

Podzielone na trzy części figurki zwierząt muszą układać się w fantazyjne, kolorowe i dobrze dopasowane do siebie „stwory". Dlatego też w miejscach przecięcia (na szyi i w dolnej części korpusu) wszystkie korpusy powinny mieć identyczną szerokość. Zasady tej trzeba przestrzegać także wtedy, gdy zamierzamy zaprojektować inne postacie. Natomiast naszą kolejną propozycję można już potraktować zupełnie dowolnie. Zdecydowaliśmy się bowiem na oznaczenie poszczególnych płyt różną liczbą otworów pełniących także rolę uchwytów: trzy otwory na samym dole, dwa pośrodku i jeden na górze.

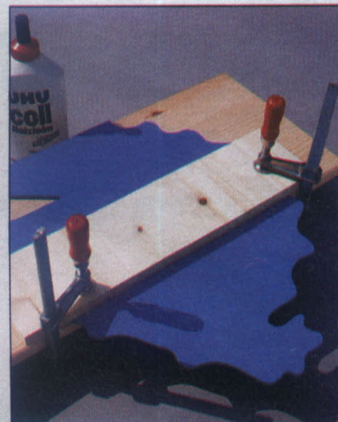
Zatrzaski magnetyczne przytrzymują płyty frontowe i umożliwiają szybką wymianę części korpusów zwierząt.



Rysunki sylwetek zwierząt przenosimy na płytę pilśniową, fornirowaną lub płytę ze sklejki (5 mm) i starannie wycinamy wyrzynarką.



Każde zwierzę jest w innym kolorze. My wybraliśmy lakier akrylowy. Płyty fornirowane można również malować ekologiczną, niekryjącą bejcą dla dzieci.



Korpusy zwierząt przyklejamy klejem stolarskim do sosnowych frontów (grubość 20 mm). Docisk zapewnią ściski śrubowe. Podłożona deska chroni powierzchnię.



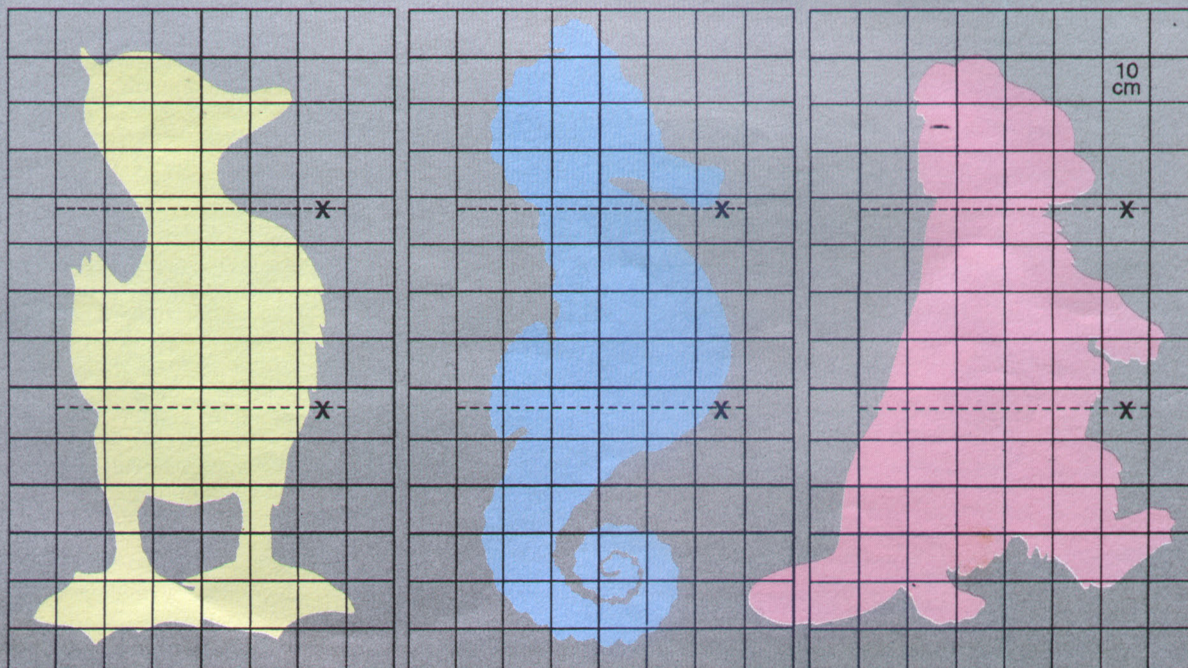
Otwory-uchwyty wiercimy świdrem sednikiem o ∅ 30 mm, susząc przed tym starannie wszystkie połączenia klejone. Krawędzie otworów starannie szlifujemy.



Od spodu płyt frontowych przyklejamy dwie listwy (20 x 40 mm), dokładnie dopasowując je do wymiarów regału (patrz zdjęcie po lewej).



Przykręcamy zatrzaski magnetyczne. Od spodu przyklejamy prostokąty tej samej wielkości i z tego samego materiału co sylwetki zwierząt.



Przerysowanie sylwetek zwierząt ułatwi naniesiona na nie siatka. Każda kratka powinna mieć bok 10 cm. O powodzeniu całej pracy decyduje zachowanie identycznej szerokości sylwetek w miejscach ich podziału, zaznaczonych przerywaną linią. Oba zaznaczone odcinki nie muszą mieć tej samej długości.



SZYBKI MONTAŻ



Zdjęcia: Petra Stange

Ściany wyłożone boazerią współgrają także z wnętrzami nowoczesnymi.



Redakcja „Majstra..." chętnie korzysta z rad ekspertów. Tym razem Gerhard Weber.

Boazeria bez klamer

Boazerie to po tapetach najbardziej popularne wykończenie ścian. Najczęściej mocujemy je specjalnymi klamrami, tymczasem warto pamiętać, że jest to tylko jeden ze sposobów. Taki sam efekt można uzyskać przybijając poszczególne listwy w niewidocznych miejscach, przykręcając je lub mocując zszywaczem i klamrami. Metody te pozwalają na dużo szybszą pracę niż sposób tradycyjny, z blaszanymi klamrami do boazerii, które także wymagają mocowania wkrętami lub zszywaczem. Pokazane tutaj rozwiązania można stosować zarówno przy listwach poziomych, pionowych, jak również przy pokrywaniu sufitu. Metoda mocowania na wkręty, stosowana między innymi do wykładania drewnem kajut łodzi sportowych, w porównaniu z innymi ma tę zaletę, że boazeria może być zdjęta bez niszczenia materiału.



Gwoździe z wpuszczonymi łbami wbite w ściankę wpustu w niewidoczny sposób mocują listwy boazerii do łat podkładowych.



Ozdobne gwoździe wbijane specjalnym młotkiem przykrywają łby wbitych wcześniej gwoździ mocujących.



Klamry zszywacza wbijane są w spodnią ściankę wpustu mocowanej listwy. Zszywacz musi być wyposażony w ostrą końcówkę.



Ozdobne wkręty z mosiądzu wkręcamy w otwory, wpuszczając łby. Muszą być jednak na jednym poziomie.

Przycinanie listew





Zwykła, plastikowa skrzynka o krawędziach oklejonych taśmą zapobiegającą przesuwaniu się materiału może pełnić rolę kozła do piłowania. W niej gromadzić się będą także wióry. Aby uniknąć odłupywania się włókien drewna na krawędzi linii cięcia, do płyty wyrzynarki można przymocować chroniący przed tym przyrząd.

Egzotyczne łoże

Niezwykły w tym łóżku jest nie tylko jego egzotyczny, japoński styl i oryginalne nogi. Równie nietypowa jest także jego konstrukcja.

Kształt łóżka zawsze jest sprawą indywidualnego poczucia smaku. Wybór materiału, z jakiego ma być wykonany materac, zależy także od wielu innych czynników. Pianka lateksowa, wełna, włosie lub na przykład włókno kokosa mają liczne zalety, których właściwe połączenie gwarantuje zdrowy, spokojny sen.


1


2


3

Zdj.: Studio Casa, Münster



Surowe, prawie ascetyczne linie dalekowschodnich mebli od wielu lat mają swoich zwolenników także w naszej szerokości geograficznej. Są to na ogół ludzie młodzi, którzy ze względów finansowych raczej nie mogą sobie pozwolić na luksusy i muszą dobrze przemyśleć, na co chcieliby przeznaczyć swoje pieniądze.

Minimalizacja – oto cel, do którego dążyliśmy konstruując proste łóżko w stylu japońskim. Zbudowane zostało z płyt klejonego drewna – jeśli pozwala na to stan kasy, może być to na przykład drewno bukowe, jednak równie dobrze można wykorzystać znacznie tańsze drewno sosnowe lub świerkowe.

Projektant łóżka, które prezentujemy, pomyślał także o tym, że młodzi ludzie są na ogół bardziej ruchliwi od starszego małżeństwa. Cztery boki łoża połączono zaledwie ośmioma widocznymi kołkami pomalowanymi na czarno oraz kołkami niewidocznymi, wklejonymi we wzmocnienia narożników. Materac ułożony jest na samodzielnie wykonanym rusztowaniu z łat, opierających się na listwach nośnych. Aby połączenie kołkowe zdało egzamin, kwadratowe płytki łączące i trójkątne wzmocnienia narożników muszą być porządnie przyklejone do długich boków łóżka. Krótsze boki – wezgłowie i nogi – z przymocowanymi do nich, zabejcowanymi na czarno listwami, wetknięte są w nie od góry.

Jakie narzędzia są niezbędne do wykonania łóżka w stylu japońskim? Przede wszystkim pilarka stołowa ze zderzakiem ukośnym, frezarka i wiertarka w stojaku. ▶

Czyste cięcie, dokładne otwory

Przed przystąpieniem do wykonania łóżka musimy podjąć decyzję, z jakiego ma być drewna. Materiał, z którego wykonaliśmy nasze łóżko, jest wyjątkowo szlachetny i trwały, jednak dosyć kosztowny. Aby nieco zaoszczędzić, można go zastąpić drewnem świerkowym. Płyty z klejonego drewna możemy ciąć na wymaganą szerokość we własnym warsztacie, na stołowej pilarce (patrz lista materiałów). Następnie przycinamy je na odpowiednią długość, pod kątem prostym lub na ukos. Za pomocą kołków i kleju stolarskiego mocujemy boki łóżka od spodu ram, wzdłuż krawędzi. Siłę docisku zapewniają ściski stolarskie, założone mniej więcej po 5 na każdą stronę łóżka.
Rolę elementów łączących narożniki pełnią małe płytki klejonego drewna o grubości 27 mm, przymocowane wklejonymi w nie kołkami 22 mm i będące równocześnie ułożyskowaniem kulistych nóg. Płytki należy wyciąć według szkicu ze str. 27 (u dołu) i wiertarką w stojaku wykonać w nich niezbędne otwory. Tak nawiercone płytki służyć będą jako szablon, za pomocą którego wywiercimy otwory pod połączenia kołkowe w listwach ram. Od wewnętrznej strony boków łóżka przyklejamy i kołkujemy listwy nośne rusztowania. Trójkąty wzmacniające narożniki wycinamy z płyty o grubości 18 mm i mocujemy je na kołki pod listwami nośnymi dłuższych boków łóżka. Dwa z wklejonych w nie kołków posłużą do wetknięcia w otwory wywiercone w węższych bokach. Trójkąty te umożliwiają zachowanie stałych kątów konstrukcji łóżka.
Wszystkie cztery narożne łączniki mocowane są pod ściętymi na ukos, długimi bokami łóżka, drewnianymi kołkami 22 mm. Wystające części płytek wraz z wklejonymi w nie kołkami służą wówczas jako swego rodzaju sprzęgło, łączące schodzące się w tym miejscu boki łóżka. Gdy konstrukcja jest już zmontowana, w miejscach ukośnych połączeń można wyfrezować rowki o stałej głębokości i szerokości 10 mm. Wypełniające je zabejcowane na czarno listwy, przymocowane do węższych boków łóżka, likwidują ewentualne nierówności. ■

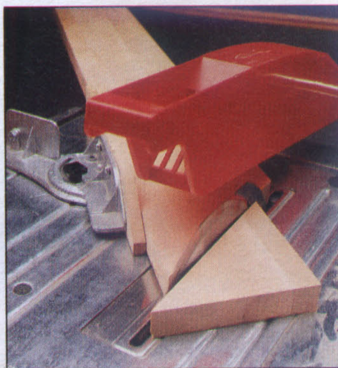
Klejone drewno – Ostermann & Scheiwe, Münster; materac z włókien naturalnych – Sembella Liege Komfort GmbH, Ennigerloh; pościel – Ibena, seria Symphonie.

„Majster..." radzi:

ZDROWY SEN

WYBÓR MATERACA

Tak jak różne są upodobania ludzi, tak różne są rodzaje materaców. Muszą one – wraz ze sprężynującym rusztowaniem, na którym spoczywają – zapewnić prawidłowe podparcie dla ułożonego w dowolnej pozycji kręgosłupa. Najlepiej wybrać materac z surowców naturalnych – i położyć się na nim na próbę, zanim ostateczne zdecydujemy się na jego zakup.



Płyty klejonego drewna przycinamy na odpowiednią szerokość na pilarce stołowej, ścinamy je na ukos, ustawiając kąt cięcia.



Boki łóżka łączymy z ramą na kołki i klej, posługując się metalowymi znacznikami, szablonem i ogranicznikiem głębokości.



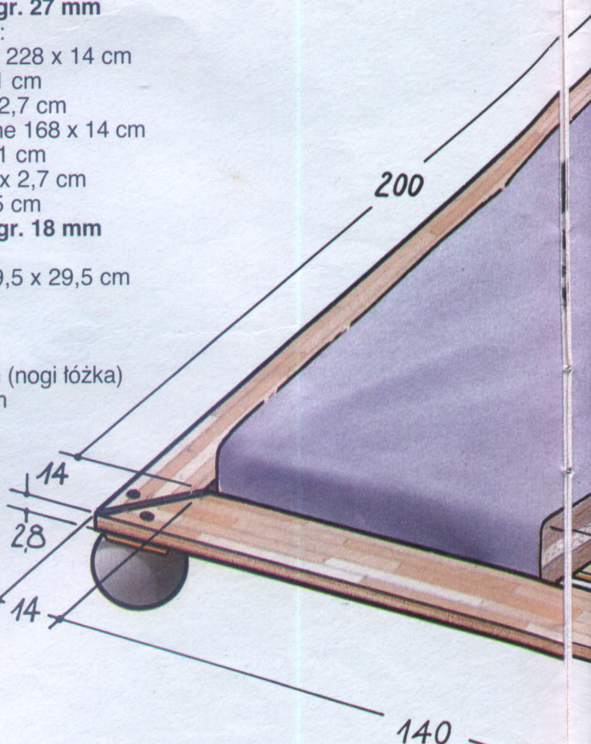
Nogi łóżka to drewniane kule o ∅ 14 mm, połączone z płytką kołkiem z twardego drewna (∅ 20 mm). Kule bejcujemy na czarno.



W miejscu ukośnego połączenia boków frezujemy wpust o szer. 10 mm. Do krótszych boków przyklejamy listwę.

LISTA MATERIAŁÓW

Klejone drewno bukowe, gr. 27 mm
2 płyty 250 x 60 cm, z nich:
2 wzdłużne elementy ramy 228 x 14 cm
2 boki wzdłużne 205,4 x 11 cm
2 listwy nośne 200 x 2,7 x 2,7 cm
2 elementy ramy poprzeczne 168 x 14 cm
2 boki poprzeczne 140 x 11 cm
2 listwy nośne 134,6 x 2,7 x 2,7 cm
4 płytki łączące 12,5 x 12,5 cm
Klejone drewno bukowe, gr. 18 mm
1 płyta 250 x 40 cm, z niej:
4 trójkąty wzmacniające 29,5 x 29,5 cm
1 wezgłowie 140 x 30 cm
kształt według życzenia
Oraz
4 kule drewniane o ∅14 cm (nogi łóżka)
1 kula drewniana o ∅1 7 cm (wezgłowie)
1 pręt drewniany, bukowy o ∅ 22 mm (na kołki)
1 pręt drewniany, bukowy o ∅ 20 mm (na kołki)
ok. 50 kołków bukowych o ∅ 8 mm
25 listew ok. 20 x 38 mm, 140 cm
klej stolarski, bejca wodna, wosk dekoracyjny





Pod ściski stolarskie podkładamy listwy ochronne. Połączone na klej elementy pozostawiamy do wyschnięcia.



Łączniki narożników, kwadratowe, ścięte stożkowo płytki, nawiercamy wiertarką w stojaku. Wykorzystamy je jako szablony.



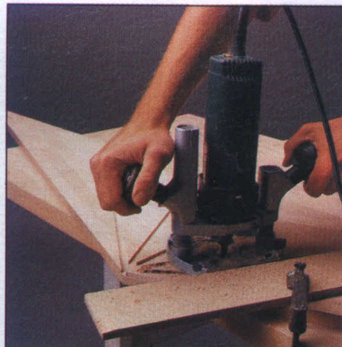
Listwy nośne rusztowania pod materac przyklejamy, wiercimy nieprzelotowe otwory i wbijamy w nie posmarowane klejem kołki.



Trójkąty wzmacniające wycięte z drewnianej płyty o grubości 18 mm przyklejamy pod listwami nośnymi dłuższych boków łóżka.



Po sklejeniu ze sobą wszystkich części powierzchnię łóżka pokrywamy bezbarwnym woskiem dekoracyjnym.



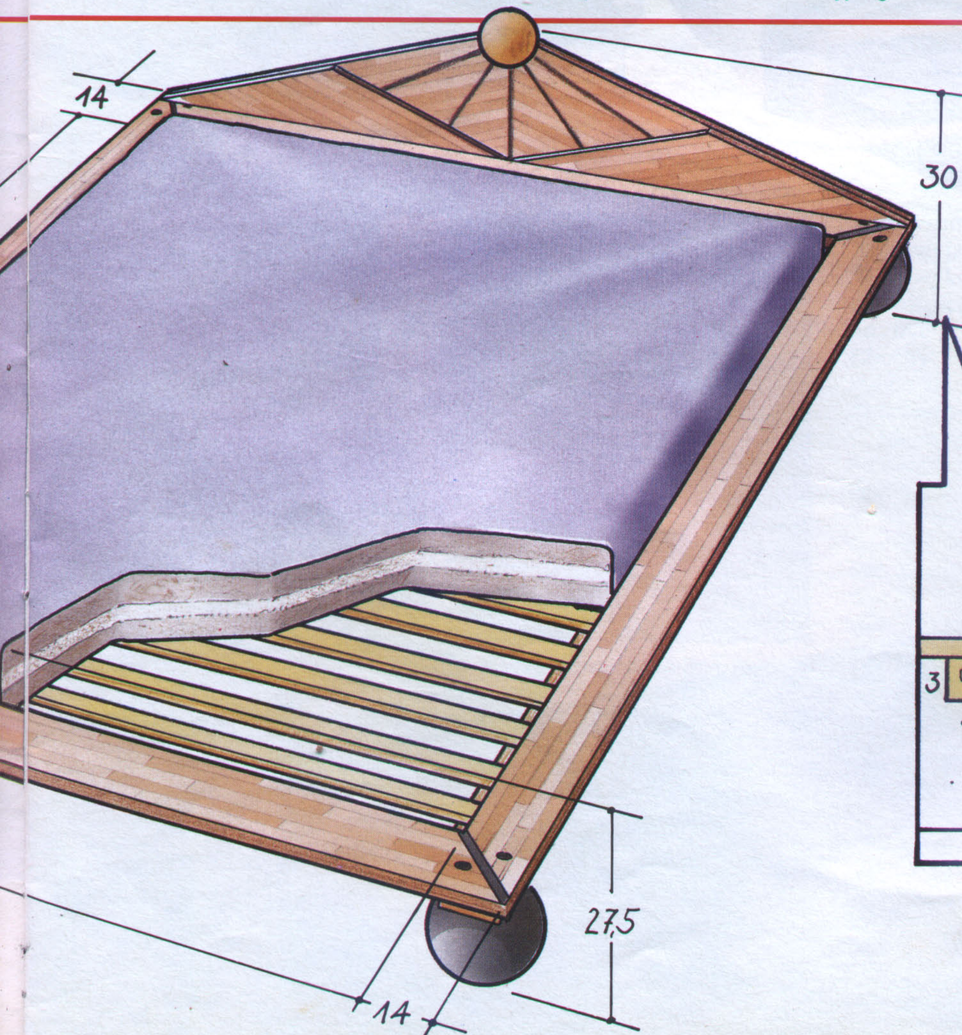
Wezgłowie łóżka, wykonane z ułożonych kawałków płyty z klejonego drewna, również ozdabiamy wpuszczonymi listwami.

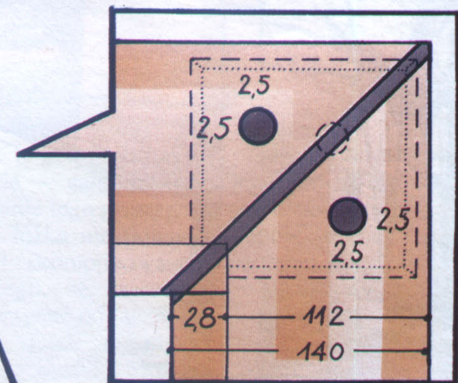


Po starannym oszlifowaniu powierzchni i krawędzi pokrywamy je warstwą tego samego, dekoracyjnego wosku.

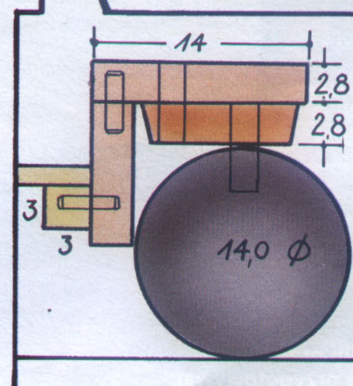


Dzięki wklejonym kołkom, elementy ramy łóżka wystarczy włożyć jeden w drugi. Można je łatwo rozmontować.





Widok z góry przedstawia sposób połączenia narożników, umiejscowienie przyklejonej od spodu płytki łączącej i wpuszczonej, czarnej listwy.



Ten sam narożnik pokazany z boku. Widać na nim położenie boków i ramy łóżka, listew nośnych i płytki łączącej.

Spanie dla goś



Klasyczny kształt, prosta konstrukcja i niewyszukany materiał, jakim jest klejone drewno sosnowe – oto mebel do zrobienia przez majsterkowicza. Idealne łóżko dla jednej osoby lub dla niespodziewanego gościa.

Dwa dni pracy– i już można przygotowywać materac, powlekać poduszki i zapraszać gościa na spoczynek.

Zdjęcia: Petra Stange; rysunek: Jochen Pape

ś cia

Materiał na łóżko:
1 płyta z klejonego drewna sosnowego, 60 x 200 x 3 cm (na płyty wezgłowia i przedniej), 2 deski z klejonego drewna 20 x 200 x 3 cm (boki), 1 słupek meblowy 5,8 x 5,8 x 270 cm (nogi), 2 listwy heblowane 3,5 x 5,5 x 200 (listwy nośne). Oprócz tego okucia, drewniane kołki, wkręty, klej i lakier.

Radius: 52
3,5 × 5,5
88
188

Nasze nowe łóżko gościnne ma długość 190 cm i szerokość 90 cm – co odpowiada typowym, dostępnym w sklepach materacom. Te same wymiary ma kupione gotowe rusztowanie z łat, ułożone na listwach nośnych.

Rysunek u góry wszystko wyjaśnia – samodzielne wykonanie tego prostego, drewnianego łóżka nie powinno być zbyt skomplikowane. Choćby dlatego, że dziś nie trzeba już zaczynać od łączenia drewnianych desek w płyty – jak było to kiedyś. Można bowiem sięgnąć po gotowe, oheblowane i starannie oszlifowane drewno w formie płyt o różnej szerokości, desek czy tak zwanych słupków meblowych o najróżniejszych wymiarach. Trzeba jednak pamiętać o tym, że wybrane przez nas selekcjonowane drewno sosnowe ma swoją cenę.
Mimo to jednak warto pokusić się o wykonanie tego łóżka. Samodzielne zaprojektowanie i wykonanie tak pięknego mebla to wyjątkowa przyjemność, nie wymagająca wielkiego wysiłku. Kolejność czynności przedstawiają zdjęcia na następnej stronie. Budowę łóżka najlepiej zacząć od wycięcia jego wezgłowia z płyty klejonego drewna o szerokości 60 cm. Po bardzo starannym oszlifowaniu zaokrągleń można wykorzystać je jako szablon do odrysowania węższej o około 10 cm płyty w nogach łóżka. Nogi ze słupków meblowych przycinamy na odpowiednią długość dokładnie pod kątem prostym. Łączymy je z węższymi bokami łóżka za pomocą drewnianych kołków i kleju. Kołki osadzamy dokładnie pośrodku słupków, zaczynając w odległości 4 cm od górnej krawędzi wezgłowia i dalej co 8,5 cm (z drugiej strony co 8 cm).

Dokończenie na następnej stronie

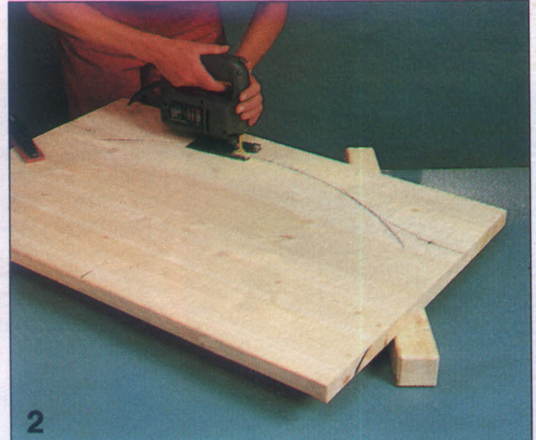
Spanie dla gościa

Wszystkie części łóżka – wezgłowie, nogi i oba boki – łączymy ze sobą bez kołków, a jedynie za pomocą wkrętów i prostych okuć. Elementy okuć z wpustami mocujemy od wewnętrznej strony słupków, części z czopami – od wewnątrz boków łóżka. Potem oba elementy wystarczy po prostu włożyć jeden w drugi. Równie proste jest rozkładanie konstrukcji. Na koniec jasne drewno łóżka trzeba pomalować warstwą bezbarwnego lakieru albo woskiem do mebli. ■

Klejone drewno – 1001 Lüghausen KG, 5200 Siegburg; pościel – IKEA.



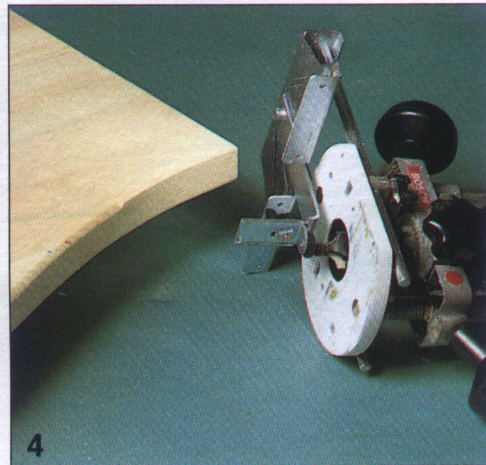
1 **Płyta z klejonego drewna sosnowego, z której ma powstać wezgłowie łóżka, musi mieć długość 88 cm i szerokość 60 cm. Zaokrąglenie wyznaczamy za pomocą dużego cyrkla (LUX-Markierfix).**



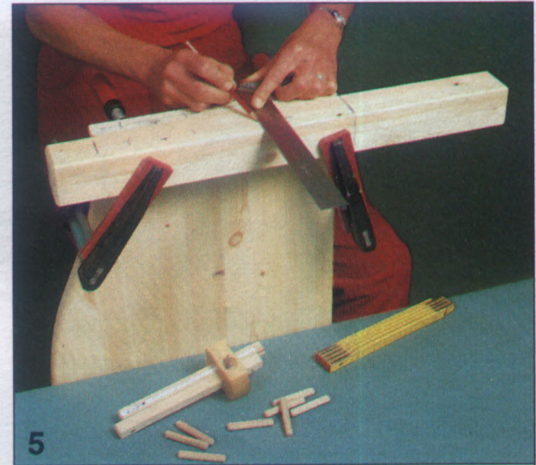
2 **Przechodzące w siebie zaokrąglenia wyznaczamy przykładając cyrkiel po przeciwnych stronach linii. Lekko wygięty kontur starannie wycinamy wyrzynarką.**



3 **Krawędzie linii cięcia najlepiej wykończyć szlifierką taśmową, która wyrówna wszelkie niedokładności.**



4 **Aby zaokrąglić wolne krawędzie płyty, trzeba zaopatrzyć frezarkę we frez o przekroju w kształcie ćwiartki koła. Pracę można sobie ułatwić wykorzystując zderzak z rolką prowadzącą.**



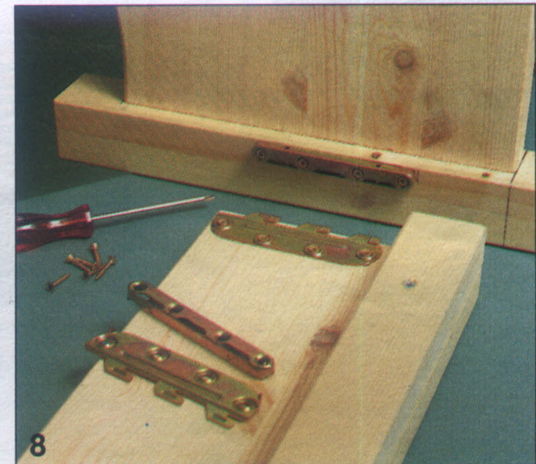
5 **Słupki z klejonego drewna przycinamy pod kątem prostym. Przykładamy je do boków wezgłowia oraz nóg łóżka i za pomocą kątownika stolarskiego wyznaczamy położenie otworów pod kołki.**



6 **Wiercenie otworów wymaga pionowego zamocowania elementów łóżka na stole roboczym i ustawienia zamocowanej w stoliku wiertarki.**



7 **Listwy nośne rusztowania pod materac mocujemy wzdłuż dolnej krawędzi boków łóżka długimi wkrętami do płyt wiórowych umieszczonymi co 15 cm. Najpierw należy nawiercić otwory równe średnicy wkrętów.**



8 **Przykręcamy mosiądzowane okucia o długości 130 mm, łączące boki łóżka z wezgłowiem i nogami. Zapewniają one solidne, a równocześnie łatwe do demontażu połączenie jego części.**

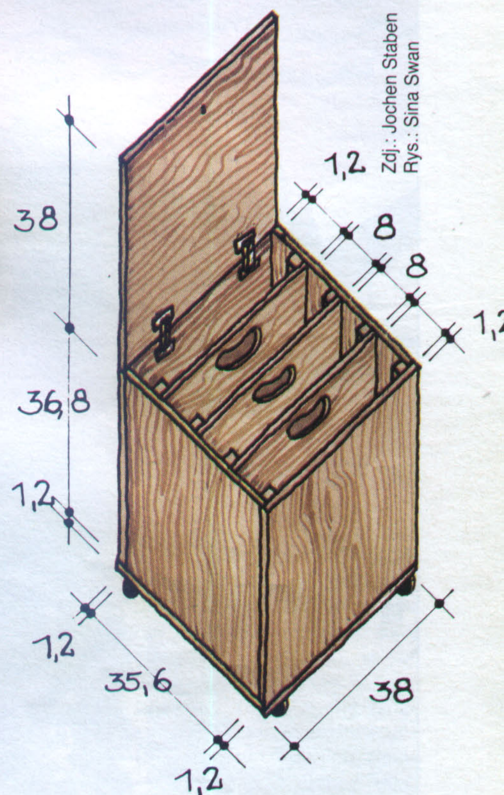
rady, propozycje i nowe pomysły

Praktyczna skrzynka na narzędzia





Kontener na narzędzia przyda się wszystkim majsterkowiczom, którzy dużo pracują w domu i w ogrodzie. W nim, na trzech dużych płytach zmieści się wszystko, co niezbędne do wykonania szybkich napraw i usunięcia niewielkich uszkodzeń.



Zdj.: Jochen Staben
Rys.: Sina Swan

Problem ten znają zarówno majsterkowicze-hobbiści, jak i profesjonaliści. Ledwie wśród znajomych i w sąsiedztwie rozejdzie się wieść o „złotej rączce", trudno opędzić się od zaproszeń. „U mnie cieknie kran, czy nie mógłbyś....?" „Mój dzwonek przy drzwiach nie działa, jak pan myśli, co mogło się stać?" – z takimi czy innymi prośbami zwracają się o pomoc przyjaciele i sąsiedzi, a jaki prawdziwy fachowiec każe się długo prosić? Dobrze mieć wówczas wszystkie niezbędne narzędzia gotowe do pracy, w praktycznej skrzynce. My wykonaliśmy ją z wodoodpornej sklejki, przyciętej pilarką na odpowiedni wymiar według szkicu. Do ścianek bocznych przymocowano rozmieszczone w równych odstępach listwy, pomiędzy które wetknięte będą wyjmowane płyty. Zaopatrzono je w specjalne zaciski, umożliwiające przejrzyste rozmieszczenie dobrze umocowanych narzędzi ręcznych. Elementy skrzynki połączono na klej i gwoździe, jej podstawę zaopatrzono w rolki. Pokrywa mocowana jest na dwóch zawiasach. Z taką skrzynką żadna praca nie będzie zbyt trudna.

Do domu i samochodu

Światło ostrzegawcze



Lampa błyskowa w dwóch wersjach to produkt firmy Eltro-Design-Vertriebsgesellschaft. Wersja 220 V wymaga jedynie wkręcenia w normalną oprawkę E 27. Jest źródłem kolorowego, migającego światła dyskotekowego w kolorach czerwonym, niebieskim albo żółtym, do wyboru. Może być główną atrakcją każdej młodzieżowej prywatki albo każdego garden-party. Druga wersja zaopatrzona została w długi kabel i adapter pozwalający na podłączanie jej do zapalniczki samochodowej, dzięki czemu jest wyjątkowo mobilna. Jasne światło może służyć jako sygnał ostrzegawczy podczas małej awarii samochodu albo po wypadku. Cena: 45 marek (wersja 12 V) i 35,50 marek (wersja 220 V). ■

Ekologiczne

Ochrona i konserwacja

Odrobina środka ochronnego przyda się każdemu surowemu drewnu – także wtedy, gdy nie trzeba obawiać się szkodników. Świetnie nadają się do tego produkty nie zawierające środków trujących, które po prostu podkreślają piękno drewna lub pogłębiają jego kolor. Właściwości takie mają trzy nowe wyroby firmy Zweihorn: wosk koloryzujący, lakier ochronny i szybkoschnący, bezbarwny lakier przeznaczony do boazerii. Wosk może mieć kolor biały, jasnoszary, naturalny, czerwonobrązowy, zielonobrązowy lub popielatobrązowy. Wszystkie produkty można rozcieńczać wodą. ■



Słońce, lato, czas przyjęć w ogrodzie.
Już teraz można zacząć się przygotowywać do tej najpiękniejszej pory roku.

Wielofunkcy



Ażurowa ściana pergoli staje się drzwiami i oknem do ogrodu.

Zdjęcia: Ariadne Ahrens, Jochen Staben; aranżacja: Ursi Nüttgens

...jna pergola



Pergola jako osłona obrośnięta zielenią chroni przed ciekawskimi spojrzeniami sąsiadów, pozwalając osobom siedzącym na tarasie w spokoju rozkoszować się odpoczynkiem na świeżym powietrzu.

Najchętniej cały dzień spędzilibyśmy na świeżym powietrzu – zwłaszcza jeśli pozwala na to pogoda i jeżeli dysponujemy odpowiednim miejscem. Musi się znajdować za domem, pośród zieleni – ale powinno mieć przy tym pewne cechy pomieszczenia zamkniętego. Oznacza to, że musi być przytulne i osłonięte przed wiatrem oraz obcymi spojrzeniami. Nie musi być jednak pozbawione odrobiny komfortu. Na przykład twarde podłoże pod stopami i pod fotelami ma swoje niewątpliwe zalety. Można na przykład położyć na nim jakąś wykładzinę. Pamiętajmy o tym, że będzie to miejsce przyjmowania gości oraz skromnych przyjęć – nie chcemy chyba spędzić całego lata na tarasie zupełnie sami? Zachęcamy do wykorzystania naszych pomysłów dla uatrakcyjnienia swojego tarasu. Na kolejnych stronach przedstawiamy zarówno ciekawe wyposażenie (str. 40), jak i atrakcyjne sposoby wykończenia podłogi (str. 42) oraz niezwykłe pergole. Są one nie tylko podporą dla roślin – okazują się bardzo przydatne w wielu różnych sytuacjach. Oczywiście pokazujemy również, jak je samodzielnie wykonać.

Aby praca zbytnio nas nie zmęczyła, w międzyczasie serwujemy kilka odświeżających drinków, traktując je również jako propozycję na ciekawe przyjęcia na tarasie.

Oto kilka szczegółów dotyczących pergoli na kółkach. Można ją wprawdzie przesuwać w dowolnym kierunku (pod warunkiem, że taras jest odpowiednio utwardzony), ma ona jednak dwa stałe miejsca. Jedno widać na zdjęciu obok – wysunięta z przodu tarasu, tworzy jego zieloną przesłonę. Siedząc za nią będziemy mieli wrażenie, że jesteśmy ukryci w zamkniętym pomieszczeniu. Inne ustawienie pergoli – pod osłaniającym ją występem dachu – przedstawia zdjęcie na stronie 36. Może stać tak przez cały rok, także zimą. ▶



LIBERO

Składniki: 40 ml whisky, 20 ml syropu Maracuja, 20 ml soku z cytryny, nektar pomarańczowy, 2 kostki lodu.

Przygotowanie: w shakerze mieszać 20 sekund whisky, syrop Maracuja i sok z cytryny z lodem, przelać do szklanek, dopełnić nektarem pomarańczowym i udekorować.

Pergola na kółkach

Pergola na kółkach może się przydać przy okazji party. Na jej czterech szerokich, tylnych półkach mogą stać nie tylko puste szklanki, lecz także trunki i sałatki.

Aby przy naszym zaimprowizowanym „barze" na tarasie nie tłoczyli się goście, zdecydowaliśmy, że pergola nie powinna być przysunięta do samej ściany domu – pozostawiliśmy obok niej wolne przejście. Dodatkowa konstrukcja zasłania rurę spustową, a kształtem i wymiarami pasuje do pergoli, z którą tworzy dekoracyjną bramę.

Wszystkie elementy drewniane są wykonane z impregnowanej ciśnieniowo sosny. Wymiary mogą być takie jak na rysunku obok, można też je potraktować jedynie orientacyjnie. Tylko w przypadku zastosowania prefabrykowanej kratki-podpory trzeba od razu dostosować do niej odległość między słupami pergoli.

W czasie budowy pojawiają się liczne niespodzianki. Z doświadczenia wiadomo, że nie każde cięcie czy połączenie skręcane uda się zrobić tak precyzyjnie, jak by się chciało. Dlatego zawsze warto ustalać wymiary poszczególnych elementów na podstawie już zmontowanych.

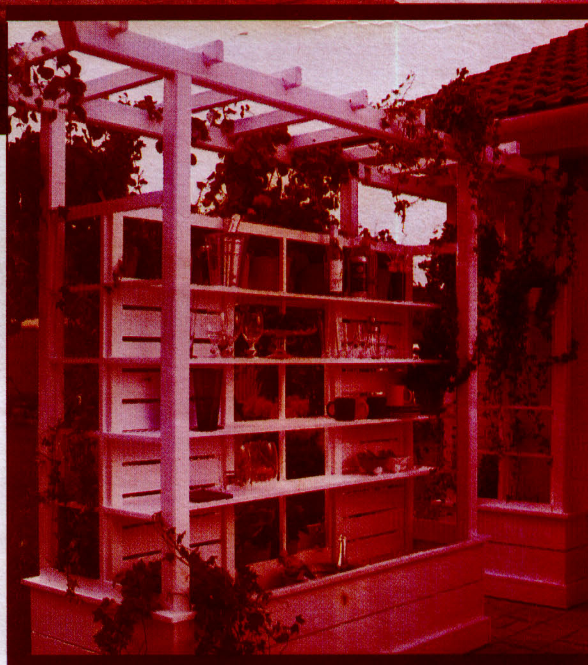
Większość operacji przecinania można wykonać piłami do obrzynania czół i uciosową. Do przecinania krawędziaków i listew wzdłuż będzie oczywiście potrzebna tarczówka. Wszystkie krawędzie powstałe w wyniku cięcia piłą należy sfazować szlifierką taśmową.

Konstrukcja: A. Racke GmbH + Co., Bingen; fotele wyplatane: Hamburg-Bergedorfer Stuhlrohrfabrik, Stuhlrohrstr. 10, Hamburg; stół: Magazin, Goldbekplatz 1, Hamburg; rośliny: Brinkmann, Moorfleeter Deich 75, Hamburg; drewno: Plus Holz & Gartensysteme; kółka samonastawcze: Robby

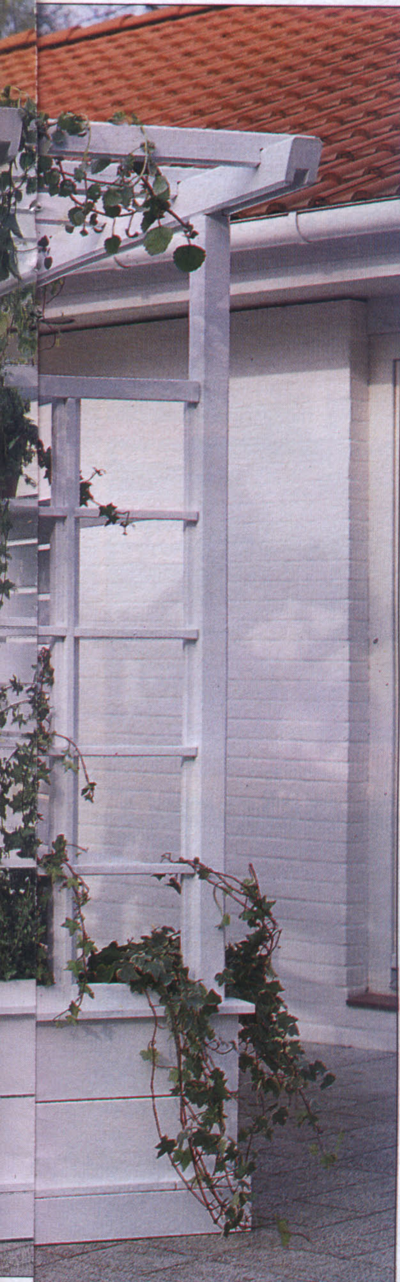


STAND BY

Składniki: 40 ml whisky, 10-20 ml soku z cytryny, wiśnie z ogonkami, Ginger Ale.
Przygotowanie: whisky, sok z cytryny i lód mieszamy w shakerze, przecedzamy do szampanek, dolewamy Ginger Ale i dekorujemy wiśniami.



Od środka pergola ma kształt regału: dzięki czterem szerokim półkom na szklanki i trunki zmienia się ona w „barek". Na dole jest miejsce na skrzynki z butelkami.



Rzadka zaleta: ta pergola jest zaopatrzona w kółka, można więc ją przesuwać tam, gdzie jest potrzebna.



Pierwsza czynność – przykręcenie do dolnej części słupów desek tworzących skrzynię pergoli.



Krótkie deski poprzeczne skrzyni powinny mieć 78 cm długości ze względu na kratkę.



Cztery deski przykręcone od spodu skrzyni tworzą ramę, która wystaje po 2 cm z każdej strony.



W narożnikach przykręcamy do ramy kółka samonastawcze, zachowując odstęp od cokołu.



Deski poszycia dna przykręcamy do ramy. W rogach wykonujemy wręby na słupy.



Górne zwieńczenie skrzyni z listew 4,5 x 2 cm wysuwamy nieco poza boki i łączymy na ucios.

Rysunek: Thillmann Straszburger

Tak jak w normalnej pergoli podwójnej, także w przypadku tego mebla na kółkach wymiar w świetle między słupami narożnikowymi i kratownic wynosi 60 cm. Decydują o tym gabaryty prefabrykowanych kratek podporowych.

Praktyczny regał dla ogrodników

Pierwsze etapy budowy pergoli omówiliśmy na poprzedniej stronie. Po dobraniu jej wymiarów odpowiednio do wielkości własnego tarasu, budujemy skrzynię przykręcając deski do słupków. Pozostawiamy między nimi niewielką szczelinę, gdyż w przeciwnym razie skrzynia wyglądałaby zbyt ciężko. Także przyśrubowana od spodu, wystająca na zewnątrz rama z desek poszerza kontury skrzyni. Jednocześnie służy ona do zamocowania kółek. W naszym przypadku w zupełności wystarczyły 4 kółka o nośności 50 kg każde. Jeśli ktoś planuje budowę większej pergoli lub chce ją obciążyć masywnymi pojemnikami na kwiaty, musi wyposażyć ją w jeszcze jedną parę kółek.

Przy budowie regału i kratek należy unikać połączeń na styk i wkręcania śrub w poszczególne elementy od czoła. Do sporządzenia wręgów i przylg można użyć listew. Na przykład pionowa szczeblina w bocznym oknie składa się z trzech przesuniętych względem siebie listew 4,5 x 2 cm.



Przednia strona pergoli pełni funkcję podporowej kratki dla pnączy.



Pod okapem dachu jest miejsce na pergolę. Od jej tylnej strony znajdują się półki do przechowywania narzędzi ogrodniczych.



Krawędziaki, wchodzące w skład systemu „Plus" rozcina się na pół i szlifuje.



Belki siodłowe na całej długości mają wrąb, który „współpracuje" z czopami wieńczącymi słupy.



Szczeble rozkłada się w równych odstępach na belkach siodłowych i przybija gwoździami.



Środkowa szczeblina pionowa okna składa się z trzech przesuniętych względem siebie listew.



Szczebliny poziome i przylgi pionowe to przecięte na pół listwy o przekroju 4,5 x 2 cm.



Cienkie szprosy (na samym dole najpierw deskę) przybija się do listew przylgowych gwoździami.



Skrzynię zaopatrzono w przegrodę środkową z dwóch desek – oprze się na niej środkowa kratka.



Ścianki obok okna są z desek. Równe odstępy między nimi to efekt zastosowania przekładek.



Lakier nadaje pergoli elegancki wygląd i zabezpiecza przed wpływami atmosferycznymi.

„Majster..." radzi:

ZAKUPY

BIAŁE CZY ZIELONE?

Jeśli chcemy mieć pergolę w tonacji bieli, zamiast drewna możemy użyć impregnowanego ciśnieniowo (zwykle zielonkawego) materiału białego. W niektórych sklepach jest do nabycia drewno już pomalowane. Decydując się na droższy materiał, oszczędzamy sobie pracy i czasu. Ma on jednak pewne mankamenty: po pierwsze nie zawsze można dostać materiał w pożądanym asortymencie, a po drugie wszystkie powierzchnie odsłonięte przy cięciu trzeba polakierować.

PRZEKAZ DLA WPŁAT NA RACHUNKI W NBP



Przyjazny środowisku

Pierwszy wodny lakier w aerozolu

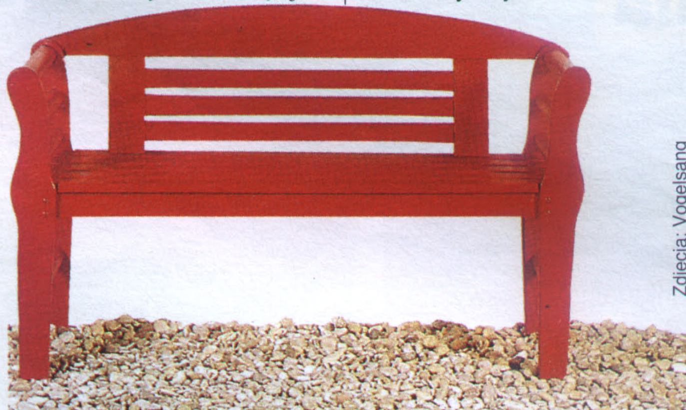
Dobra wiadomość dla tych majsterkowiczów, którzy lubią lakiery w aerozolu, a jednocześnie chcą mieć czyste sumienie wobec środowiska naturalnego. Firma Vogelsang GmbH, jedna z większych w tej branży, wypuściła na rynek niecodzienny produkt: DUPLI COLOR AQUA-LACK. Jest to pierwszy lakier w aerozolu, w którym rozpuszczalniki udało się zastąpić wodą. Brzmi to zwyczajnie, ale jest to prawdziwy majstersztyk technologii. Co więcej, zastosowane w nim pigmenty nie zawierają ani ołowiu, ani kadmu. Dzięki temu AQUA-LACK jest absolutnie nietoksyczny i może być zastosowany w domu, a w szczególności do malowania sprzętów w pokoju dziecięcym. Wiadomo, że najmłodsi lubią brać różne przedmioty do buzi, ale jeśli są one pomalowane



AQUA-LAKIEM – jest to zupełnie niegroźne. Zarzut, że aerozole niszczą ozonosferę, jest w tym przypadku bezpodstawny: Vogelsang już od 1975 roku stosuje propelenty przyjazne środowisku.

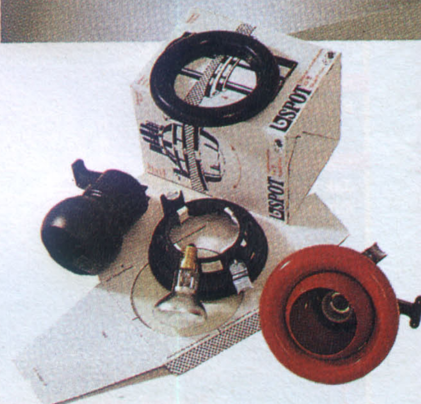
Wszystko przemawia więc za korzystaniem z lakierów Dupli-color AQUA-LACK: do wyboru 12 modnych odcieni. Dzięki znikomej zawartości rozpuszczalników lakiery te są prawie bezwonne, więc można je bez obaw stosować w pomieszczeniach zamkniętych.

Mają one pewną interesującą właściwość: dopóki nie zaschną, można je zmywać wodą z mydłem, co niesłychanie ułatwia likwidację wad powłoki. Chłonne podłoża należy przed lakierowaniem zagruntować systemowym podkładem. Po wyschnięciu (trwa to ok. 6 godzin, gdyż woda nie paruje tak szybko jak rozpuszczalniki syntetyczne) powłoka AQUA-LACKU w niczym nie ustępuje wytworzonej środkami tradycyjnymi. Aerozole te można stosować także do zabezpieczenia przedmiotów wystawionych na oddziaływanie czynników atmosferycznych. ■



Zdjęcia: Vogelsang





Do wbudowania

Obrotowe spoty

Te dekoracyjne oprawy oświetleniowe można obracać wokół stałej osi o ok. 20°. Obudowy z lakierowanego metalu lub plastiku są oferowane w kolorach czerwonym, białym i czarnym. Zewnętrzna średnica półokrągłego pierścienia osłaniającego wynosi ok. 122 mm, typ oprawki: E 14. Można je wbudować prawie wszędzie – jedyny warunek to wolna przestrzeń powyżej oprawy (minimum 95 mm). ■

Zdjęcia: K. Vogel-Berensmann

TYTUŁ	ILOŚĆ PREN.	OKRES PRENUMERATY OD M-CA	DO M-CA	WARTOŚĆ
			RAZEM	

NR INDEKSU	TYTUŁ	ILOŚĆ PREN.	OKRES PRENUMERATY OD M-CA	DO M-CA	WARTOŚĆ
				RAZEM	

BLANKIET PRZEKAZOWY PROSIMY WYPEŁNIĆ DOKŁADNIE I CZYTELNIE

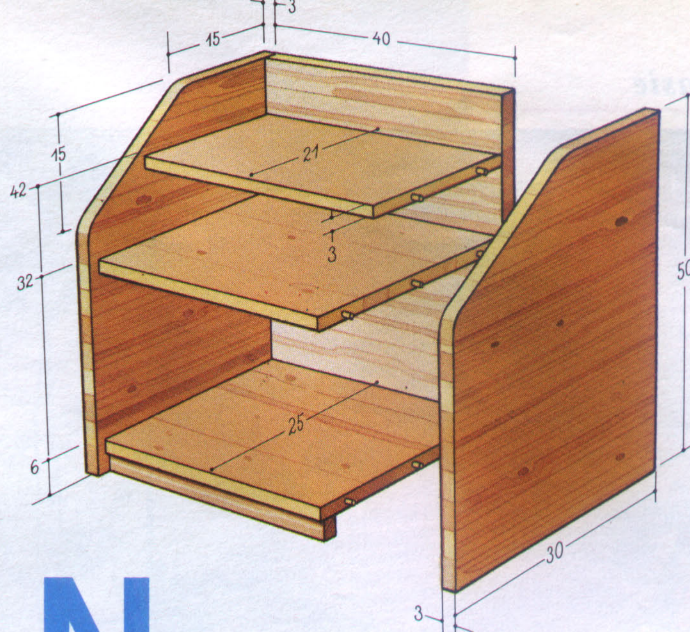
TYTUŁ	ILOŚĆ PREN.	OKRES PRENUMERATY OD M-CA	DO M-CA	WARTOŚĆ
			RAZEM	

RUBRYKI ZAZNACZONE GRUBĄ LINIĄ NA DWÓCH STRONACH BLANKIETU WYPEŁNIA WPŁACAJĄCY

rady, propozycje i nowe pomysły

„Majster..."

Przedstawiamy Państwu nowości interesujące majsterkowiczów oraz propozycje, które bez większego problemu można zrealizować w domowym warsztacie.



Grube płyty meblarskie, klejone z pięknego drewna sosnowego, zachęcają do budowy mebli. Nasza propozycja to mała, otwarta szafka nocna, która dobrze harmonizuje z innymi meblami sosnowymi. Jej budowa jest szybka i łatwa. Szkic obok wyraźnie pokazuje wszystkie detale tej konstrukcji. Dwa boki, tył i trzy przegrody poziome przycina się za pomocą ręcznej sztychówki lub tarczówki.

Nocna szafka z klejonego drewna



Zdjęcia ilustrują sposób fazowania krawędzi oraz wykonywania połączeń kołkowych. Gotowy mebel można albo nawoskować, albo polakierować.

Zdjęcia: Vogelsang



Zaokrąglanie krawędzi – tę czynność najlepiej wykonuje się frezarką ręczną. Jeśli ktoś nie dysponuje tym narzędziem, może to zrobić inaczej: zgrubnie obrobić strugiem, a wykończyć papierem ściernym.

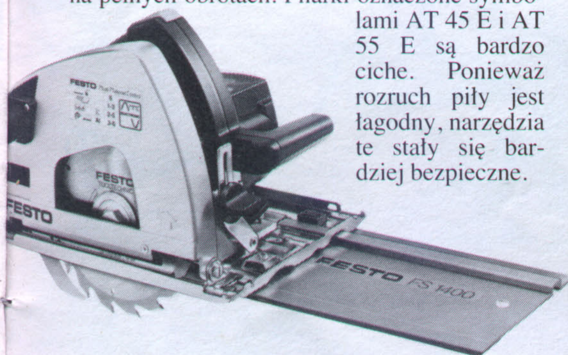


Do połączenia wszystkich części szafki służą kołki o średnicy 10 mm. Otwory wiercimy z zastosowaniem znaczników ostrzowych lub szablonów. Przed sklejeniem części składamy je prowizorycznie.

Nowe pilarki z „elektroniką"

Ciche i bezpieczne

Wprowadzenie elektroniki do dużych tarczówek ręcznych zyskało uznanie i dlatego producent Festo wyposaża w nią także mniejsze swoje elektronarzędzia. Zalety układu regulacji obrotów: prędkość skrawania można dostosować do każdego materiału. W efekcie uzyskuje się lepszą jakość cięcia oraz zwiększa trwałość urządzenia, gdyż silnik nie musi stale pracować na pełnych obrotach. Pilarki oznaczone symbolami AT 45 E i AT 55 E są bardzo ciche. Ponieważ rozruch piły jest łagodny, narzędzia te stały się bardziej bezpieczne.



Jeszcze jedno towarzystwo

Zwolennicy bambusa

Dla milionów ludzi bambus jest podstawowym materiałem do budowy domów i mebli. Także w Europie ma on zwolenników, którzy zorganizowali się w „European Bambo Society". Bliższe informacje na ten temat można uzyskać u W. Eberta, Saarstr. 3, 7570 Baden-Baden.



Zdjęcia: Ariadne Ahrens; stylizacja: Ursi Nüttgens

❶ **Grill walizkowy Mac BBQ** z pionowo umieszczonymi koszykami na węgiel i półprodukty do pośredniego opiekania – tłuszcz nie kapie na żar.
❷ **Talerze** w wesołej kolorystyce; Magazin.
❸ **Składany stół** na ocynkowanym stelażu; Magazin.
❹ **Lampki z kloszami;** Magazin.
❺ **Szklanki,** z wyprzedaży.
❻ **Tkanina** na poduszki lub do nakrywania stołu; Ikea.
❼ **Krzesło składane** z ocynkowanym stelażem; Magazin.
❽ **Krzesło składane** z lakierowanego drewna; Magazin.
❾ **Stolik na kółkach** 63 x 63 cm.
❿ **Termos.**
⓫ **Beczka piwa,** 5 litrów.
⓬ **Szklanki do piwa;** Ikea.
⓭ **Parasol ogrodowy;** Ikea.
⓮ **Wyplatany fotel;** Magazin.
⓯ **Drewniana posadzka,** płytki 60 x 60 cm, kanadyjski modrzew; 1001.

Niezbędne sprzęty i akcesoria

Niewiele rzeczy tak cieszy oczy jak zieleń i kwitnący ogród. Przyroda dostarcza nam najmilszych wrażeń, gdy przebywamy na tarasie. Ale na przyjemność tę składają się także inne czynniki. Na przykład meble. Część z nich możemy zbudować samodzielnie. Jednakże często brakuje na to czasu, a niektóre lepiej jest kupić w sklepie. Chociażby składane krzesła lub wyplatane fotele. Poza tym istnieje wiele drobiazgów, które stwarzają latem na tarasie tę szczególną atmosferę. Niektóre pokazujemy tutaj. Wiele z nich mamy zwykle w domu: ekspresu do kawy czy szklanek nie trzeba kupować specjalnie na sezon letni. Także termos, który służy do trzymania gorącej kawy lub herbaty, a latem przyda się do zimnych napoi orzeźwiających, na pewno znajdzie się w każdym gospodarstwie.

Natomiast opiekacz, świeczniki z kloszami i parasol ogrodowy są to już sprzęty typowo sezonowe i należą do „obowiązkowego" wyposażenia tarasu.



BLUE HOUR

Składniki: po 2 łyżki pokrojonych pomarańczy i ananasów, 20 ml whisky, 20 ml maraschino, tonik, wiśnie koktailowe, lód w kostkach.

Przygotowanie: owoce wrzucamy do wysokiej szklanki, whisky, maraschino i lód mieszamy razem w drugiej szklance, przecedzamy na owoce, dolewamy tonik i dekorujemy.

16 – 18 **Pojemniki na doniczki**, terakota, z glazurowanym i malowanym brzegiem; Magazin.
19 **Konewka,** Ikea i
20 **Wiadro,** Magazin, z galwanizowanej blachy.

21 i 22 **Podstawki-wózki** do kwiatów; Ikea.
23 **Dywan balkonowy** z PCW; Dekowe.
24 **Stojak na donice** „Karthago", w domach towarowych.

Gdy przyjdą pierwsi goście, całe wyposażenie będzie już na swoim miejscu.

Miejsce zakupu: Ikea Einrichtungshäuser; Magazin, Goldbekplatz 1, Hamburg; Dekowe, Marienstr. 51-53, Dorsten; Oelkers Market GmbH, Bahnhofstr. 15, Feldafing; Lüghausen KG, Siegburg

Posadzka:



KRUSZON „TRICOLORE"

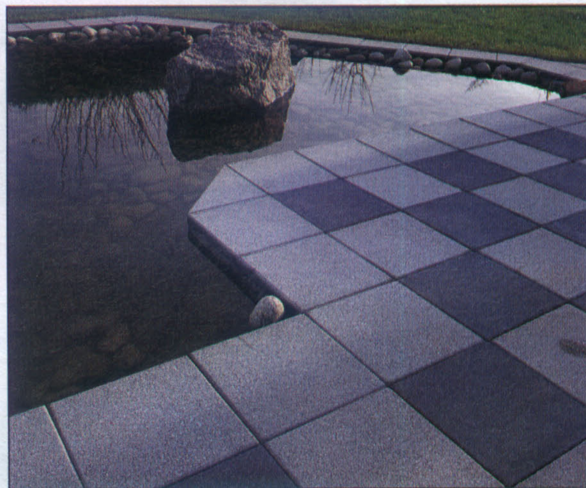
Składniki: 2 owoce kiwi, 250 g malin, 1 łyżka cukru pudru, 20 ml likieru pomarańczowego, 40 ml winiaku, 2 butelki wina wytrawnego, 1 butelka szampana. Przygotowanie: kiwi obieramy i kroimy na plasterki, wkładamy do szklanej czary. Myjemy maliny i, osuszone, dorzucamy do kiwi. Posypujemy je cukrem, polewamy likierem i winiakiem i odstawiamy na 20 min. Wlewamy pierwszą butelkę wina, a po 10 minutach – drugą oraz szampan. Schładzamy w lodówce.

Regularna kostka („Siena 2") otoczona fryzem ułożonym z elementów kwadratowych i trójkątnych („II-Compo").





Kontrastowo względem szachownicy: obramowanie z diagonalnych kwadratów.



Szachownica obramowana jasnym pasem: płyty ogrodowe „Arkadia" przypominające bazalt i granit.



Pary kwadratowych kostek, ułożone ukośnie względem pozostałych płyt, wyznaczają szerokość fryzu.



„Obramowanie": płytki w środku ułożone skośnie, a po bokach równolegle tworzą wzór niemal artystyczny.



Zdjęcia: ACW/Betonstein-Union, I. Jahner (4)

Kombinacja z porfirem (naturalnym kamieniem): płyty ogrodowe „Arkadia" w wykonaniu upodabniającym je do granitu.

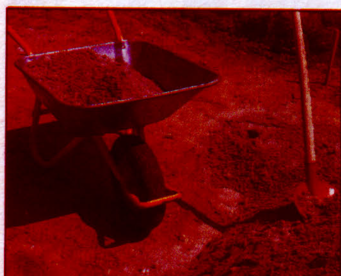
Inny wariant fryzu: w tym przykładzie, dzięki wykorzystaniu dwóch kolorów, wzór jest bardziej wyeksponowany.





wzorzysty beton

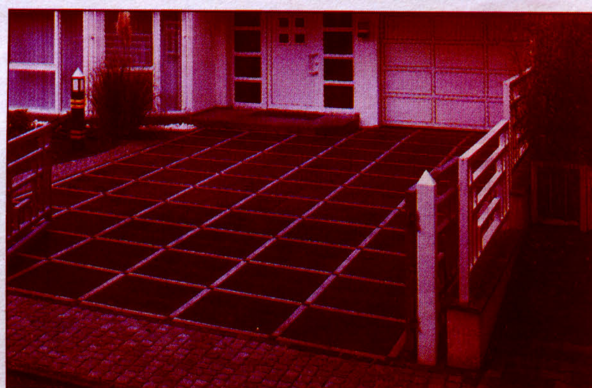
Betonowe płyty i kostka
to sposób na twardy grunt pod stopami na tarasie.
Może on wyglądać jak wzorzysty dywan.


Pierwsza czynność przy układaniu betonowych płyt i kostek: usuwamy wierzchnią warstwę gleby i zastępujemy ją piaskiem.

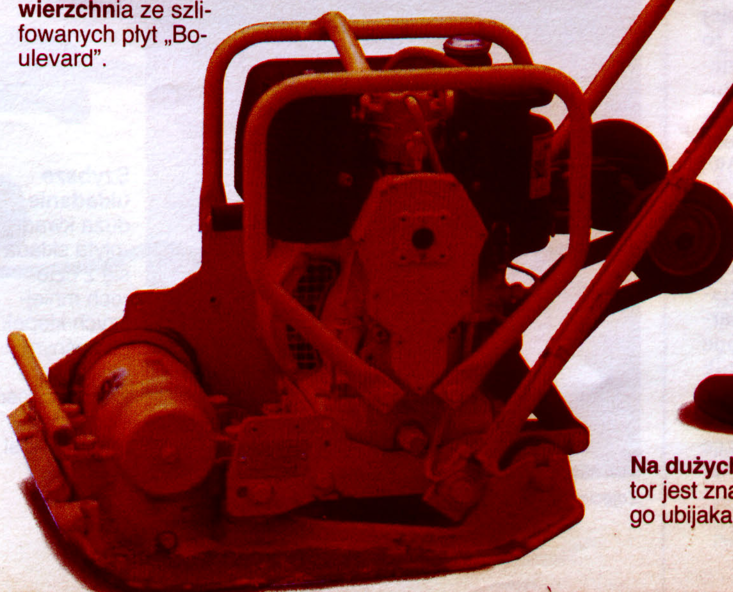

Podłoże piaskowe wyrównujemy – na przykład za pomocą szerokich grabi – a następnie ubijamy wibratorem.


Przy wygładzaniu zagęszczonego piasku pamiętamy o wytworzeniu spadku, tak aby mogła odpływać deszczówka.

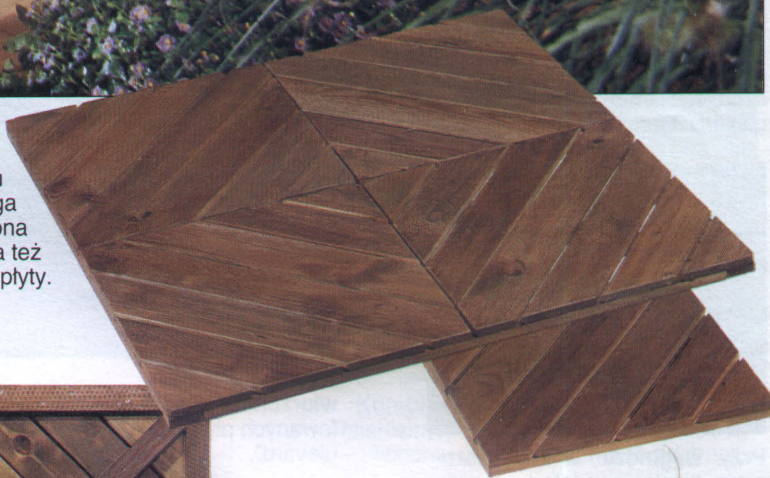
Posadzki z płyt betonowych na tarasach zawsze wyglądają jak kawałek miejskiego chodnika – jest to przekonanie dość powszechne. Trzeba przyznać, że osiemdziesiąt jednakowo szarych płyt z przemywanego betonu, ułożonych ściśle obok siebie na tarasie o powierzchni dwudziestu metrów kwadratowych na nikim nie zrobi wrażenia. To fakt, ale po pierwsze istnieją ciekawsze rodzaje płyt i kostek, a po drugie, przystępując do ich układania nie musimy poprzestawać na najprostszym z możliwych wzorów.
Kombinacja elementów o różnych kształtach i barwach daje wspaniałe możliwości ożywienia powierzchni tarasu. Klasycznym wzorem jest szachownica. Jednakże jednolitość formatu i powtarzalność elementów nie sprawiają wrażenia lekkości.
Powierzchnia wydaje się znacznie bardziej interesująca, jeśli wzrok może podążać za wzorzystymi szlakami, które biegną przez taras lub tworzą jego obramowanie, zwłaszcza gdy do ich wykonania użyje się kwadratowych czy też prostokątnych elementów układanych diagonalnie. Technika układania betonowych płyt i kostek jest standardowa, a więc podłożem dla nich jest ubity i wyrównany piasek. ▶


Elegancka powierzchnia ze szlifowanych płyt „Boulevard".

Kostki „Il-Compo" różnej wielkości (30 x 30 cm i 15 x 15 cm) i kolorystyce zostały tu ułożone w artystyczny wzór.


Na dużych powierzchniach wibrator jest znacznie lepszy od ręcznego ubijaka. Można go wypożyczyć.

Wzorzysta podłoga z drewna



Lakier lazurowy ożywia rysunek drewna. Na zdjęciu u góry podłoga zabezpieczona lakierem. Można też zamówić kwadro-płyty.

Drewnianej podłogi na tarasie nie można wprawdzie tak obciążać, jak wykonanej z betonowych płyt, ale za to jest przyjemniejsza dla naszych nóg. Jeśli zamiast długich desek użyjemy płyt mozaikowych, zyskamy możliwość ułożenia ciekawych wzorów. Można także łączyć deski z elementami mozaiki.
Do układania na tarasach szczególnie nadają się impregnowane ciśnieniowo, drewniane płyty firmy Brügmann. Bardzo ładny wzór tworzą one po zespoleniu czterech sztuk w kwadro-płytę. Układa się je albo na drewnianym ruszcie, albo bezpośrednio na posadzce betonowej. ■



Szybsze układanie: duża kwadro-płyta składa się z czterech mniejszych klepek o skośnym układzie. Oszczędność czasu przy montażu jest znaczna.

Zdjęcia: Brügmann

„Majster..." radzi:

BĄDŹ STARANNY

DLA BOSONOGICH

Drewniane podłogi, zawsze przyjemne dla stóp, zachęcają do chodzenia boso. Muszą być wykończone i położone szczególnie starannie. Odłupane drzazgi lub ostre krawędzie mogą być bowiem przyczyną skaleczeń.

wzorzysty beton

Betonowe płyty i kostka
to sposób na twardy grunt pod stopami na tarasie.
Może on wyglądać jak wzorzysty dywan.



Pierwsza czynność przy układaniu betonowych płyt i kostek: usuwamy wierzchnią warstwę gleby i zastępujemy ją piaskiem.



Podłoże piaskowe wyrównujemy – na przykład za pomocą szerokich grabi – a następnie ubijamy wibratorem.



Przy wygładzaniu zagęszczonego piasku pamiętamy o wytworzeniu spadku, tak aby mogła odpływać deszczówka.

Posadzki z płyt betonowych na tarasach zawsze wyglądają jak kawałek miejskiego chodnika – jest to przekonanie dość powszechne. Trzeba przyznać, że osiemdziesiąt jednakowo szarych płyt z przemywanego betonu, ułożonych ściśle obok siebie na tarasie o powierzchni dwudziestu metrów kwadratowych na nikim nie zrobi wrażenia. To fakt, ale po pierwsze istnieją ciekawsze rodzaje płyt i kostek, a po drugie, przystępując do ich układania nie musimy poprzestawać na najprostszym z możliwych wzorów.

Kombinacja elementów o różnych kształtach i barwach daje wspaniałe możliwości ożywienia powierzchni tarasu. Klasycznym wzorem jest szachownica. Jednakże jednolitość formatu i powtarzalność elementów nie sprawiają wrażenia lekkości.

Powierzchnia wydaje się znacznie bardziej interesująca, jeśli wzrok może podążać za wzorzystymi szlakami, które biegną przez taras lub tworzą jego obramowanie, zwłaszcza gdy do ich wykonania użyje się kwadratowych czy też prostokątnych elementów układanych diagonalnie. Technika układania betonowych płyt i kostek jest standardowa, a więc podłożem dla nich jest ubity i wyrównany piasek. ▶



Elegancka powierzchnia ze szlifowanych płyt „Boulevard".



Na dużych powierzchniach wibrator jest znacznie lepszy od ręcznego ubijaka. Można go wypożyczyć.

Kostki „Il-Compo" różnej wielkości (30 x 30 cm i 15 x 15 cm) i kolorystyce zostały tu ułożone w artystyczny wzór.



Wygodnie podróżować z rodziną lub z przyjaciółmi – Ford Transit Kombi jest wręcz do tego stworzony. A poza tym można go wykorzystywać na wiele innych sposobów.

Na każdą okazję

Mikrobus czy pojazd na wyprawę za miasto, ruchoma sala



konferencyjna czy pojemna bagażówka? Ford Transit – jako samochód naprawdę uniwersalny – może pełnić każdą z tych funkcji.

Mając samochód Transit Kombi można planować niedzielną wycieczkę z przyjaciółmi i członkami rodziny. Są w nim wygodne miejsca dla ośmiu osób. Nie jest też problemem wyjazd na urlop lub zwiedzanie miasta we czwórkę lub piątkę z mnóstwem bagaży – wystarczy wyjąć jedną z kanap. Natomiast by przewieźć meble, rowery lub materiały budowlane, wyjmujemy wszystkie tylne siedzenia i mamy do dyspozycji przestrzeń ładunkową o objętości 6 m³. Dwie wersje nadwozia z krótkim i długim rozstawem osi, dach o trzech różnych wysokościach (z których najwyższy i średni zapewniają wprawdzie wolną przestrzeń nad głową, ale niestety uniemożliwiają wjazd do większości garażów i wielokondygnacyjnych parkingów) oraz różne detale wyposażenia są elementami, które wyróżniają poszczególne modele kombi tej serii Transita. Najtańszy model bazowy to wóz ośmioosobowy. Pod nazwą „Euroline" kryje się inna wersja tego forda, mianowicie wóz pięciomiejscowy z obszernym bagażnikiem.

Samochód ten jest nie tylko wygodnym i przestronnym środkiem podróży dla całej rodziny, lecz jednocześnie pojazdem konferencyjnym ze stołem i obrotowymi fotelami przednimi. Gdyby ktoś chciał wykorzystywać ten wóz głównie do odbywania wygodnych podróży, powinien wybrać wersję GL tego mikrobusu. Eleganckie fotele, wykładziny ścian i podłogi stwarzają komfort znany z limuzyn tego producenta.



Kokpit z przejrzyście rozmieszczonymi instrumentami jest taki jak w limuzynie.





Ruchoma sala konferencyjna fotele przednie decydują o fu

Do wygrania szlifierka oscylacyjna!



Wspaniała okazja

Wszystkie prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu nagrody – szlifierki oscylacyjnej.



Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło, które stanowi rozwiązanie krzyżówki. Należy je przesłać na kartce pocztowej do 28 lipca 1994 r. (decyduje data stempla pocztowego) pod adresem: Redakcja **„Majstra..."**, ul. Mokotowska 24, 00-561 Warszawa.

Majster...

miesięcznik wydawnictwa
Jahreszeiten Verlag GmbH
Poßmoorweg 5, 22301 Hamburg,
Telefon: 040/271 70. Telex 21173 465 jagr
Telefax: 040/2717 2056

Dyrektor wydawnictwa:
Rainer Ziermann

Złożenie i koordynacja wydania polskiego:
Hugo Lobeck

Kierownik działu ogłoszeń:
Michael Scheible

Kierownik produkcji:
Guenther Harder

Produkcja:
Andreas Volkmar

Odpowiedzialny za druk:
Rüdiger Jarchow

Artykułów i zdjęć nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Skład: Elżbieta Marszałek
Repro: WGS Repro, Dortmund
Druk: Industriedruck AG, Essen

Cena: 21 000 zł

Majster...
Redakcja polska:
ul. Mokotowska 24, 00-561 Warszawa
Telefon: 628 77 21

Wydawnictwo nie odpowiada za niezawinione niedostarczenie miesięcznika.

JAHRES ZEITEN VERLAG

Published under licence by permission of Jahreszeiten Verlag GmbH
Poßmoorweg 5, 22301 Hamburg
owner of selbermachen

Kierownictwo: Bożenna Szwajewska
Tłumaczenie:
Małgorzata Furga, Jacek Miron
Korekta tekstów: Marta Ruszkowska
Skład: Elżbieta Marszałek

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam.

WARUNKI PRENUMERATY

W PRENUMERACIE PEWNIEJ, WYGODNIEJ! „Majstra" zaprenumerować można:

1. Przez pocztę, bez dodatkowych opłat z dostawą do domu! Przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są przez doręczycieli w mieście i na wsi oraz w urzędach pocztowych właściwych dla miejsca zamieszkania. Cena prenumeraty kwartalnej – 63 000 zł.

2. Przez RUCH, wpłacając należności do oddziałów RUCH właściwych dla miejsca zamieszkania prenumeratora. Opłacone egzemplarze prenumerator odbierze w wyznaczonych punktach sprzedaży lub w inny uzgodniony sposób. Cena prenumeraty kwartalnej – 63 000 zł.

3. W przypadku zmiany ceny detalicznej czasopisma, cena prenumeraty do jej wygaśnięcia nie ulega zmianie.

Kolportaż: Ryszard Podgórski
tel. 628 56 18

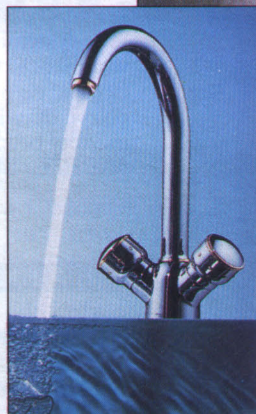
EKSPORT I KOLPORTAŻ CZASOPISM ZA GRANICĘ MOŻLIWY TYLKO NA PODSTAWIE POZWOLENIA WYDAWNICTWA.

Wykorzystać wodę dwa razy

Woda pitna jest zbyt cenna, by używać jej do spłukiwania toalety. Do tego celu można wykorzystać wodę po kąpieli.

Dzięki zaskakująco prostemu wynalazkowi nazwiska dwóch inżynierów z Turyngii pojawiły się w gazetach: skonstruowali oni eko-wannę, która magazynuje wodę po kąpieli w celu dalszego wykorzystania. Pomysł polega na zainstalowaniu pod wanną zbiornika połączonego ze spłuczką sedesową, która jest napełniana zużytą wodą za pośrednictwem pompy i zaworu pływakowego. Gdy zbiornik magazynujący jest pusty, włącza się lampka sygnalizacyjna i wtedy spłuczka musi być zasilana wodą z sieci przez zawór kątowy.

Cała instalacja jest tak pomyślana, aby mogła być zbudowana także przez amatorów, a nie tylko przez fachowców. Części do jej wykonania powinny być wkrótce dostępne w magazynach budowlanych, gdyż w międzyczasie zastrzeżono ten wynalazek w monachijskim urzędzie patentowym jako wzór użytkowy, stwarzając warunki do wprowadzenia go na rynek. Również koszty instalacji zostały już skalkulowane: przy własnym wykonawstwie eko-wanna powinna kosztować około 600 marek; oszczędzając dzięki niej 40-60 metrów sześciennych wody rocznie, nabytek ten zamortyzuje się po dwóch, trzech latach. Analiza zużycia pokazuje, że samo podwójne wykorzystanie wody z wanny kąpielowej i kabiny natryskowej daje duże oszczędności wody pitnej: jedna osoba zużywa w ciągu doby w łazience około 110 litrów wody, z tego 50 litrów przypada na kąpiel i prysznic, a 45 na spłukiwanie toalety. Tak więc woda, która w ciągu dnia trafi do zbiornika pod wanną, zostanie w tym samym czasie zużyta, więc nie trzeba się obawiać, że wskutek długotrwałego przechowywania jej stan pogorszy się i zacznie wydzielać przykre zapachy.

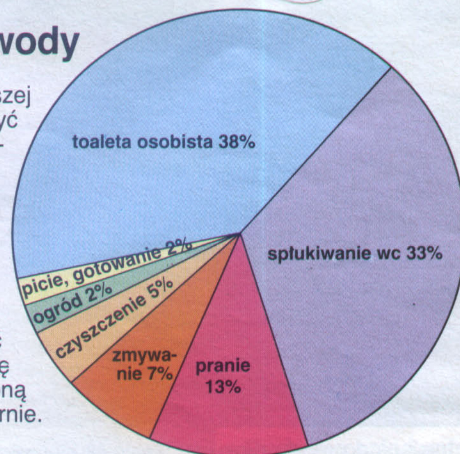




Myjemy się w czystej wodzie. Odpływając z umywalki lub natrysku jest ona zwykle mało zanieczyszczona.

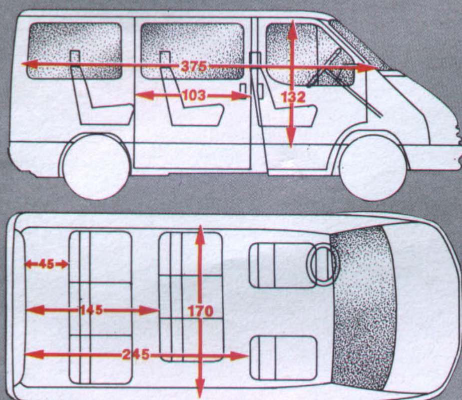
Zużycie wody

Woda pitna najwyższej jakości nie musi być używana w każdej sytuacji. Do spłukiwania toalety wystarczy mniej lub nieco bardziej zanieczyszczona woda po myciu ciała. W ogrodzie powinniśmy wykorzystywać deszczówkę gromadzoną w cysternie.



Zdj.: hansgrohe; rys.: Hamburskie Wodociągi, Lobeck

FORD TRANSIT KOMBI/EUROLINE



WALORY UŻYTKOWE: Za przednimi fotelami znajduje się mnóstwo miejsca. Powierzchnia ładunkowa lub pasażerska ma 177 cm szerokości i 243 cm długości i można ją wykorzystywać albo jako olbrzymi bagażnik, albo do przewozu sześciu osób wraz z bagażem. Samochód ten jest oferowany także w wersji z dużym rozstawem osi (długość powierzchni bagażowej 317 cm). Do wyboru trzy wysokości dachu: normalna, średna i wysoka (w tym ostatnim przypadku jest to 185 cm i 10 m³ przestrzeni ładunkowej). Ciężar przyczepy: do 2 t (w modelach FT 150, FT 150 lang HD). Ładowność: 877 kg.

DANE TECHNICZNE: Silnik 2,5 l wysokoprężny, 51 kW/70 kM (lub 2,5 l turbodiesel 74 kW/100 kM).

Także różne silniki z zapłonem iskrowym. Zawieszenie kół niezależne McPhersona z przodu.

Układ hamulcowy: z przodu chłodzone powietrzem hamulce tarczowe, z tyłu bębnowe.

CENY: FT 100 GL Bus z silnikiem wysokoprężnym 2,5 l: 65 000 DM.

Wyposażenie dodatkowe: automatyczna skrzynia biegów: 1.837 DM + 404 DM Vat, ABS: 4.215 DM + 927 DM Vat, podwójny akumulator do diesla: 509 DM + 112 DM Vat, elektryczne podgrzewana szyba przednia: 238 DM + 72 DM Vat.

Zdjęcia: Marco Mooa/Ford AG; rysunek: Rolf Tonner



...cy jna lub miejsce do wypoczynku w czasie długiej podróży: obrotowe
...o funkcjonalności modelu „Euroline".

NOWINKI



TOCZONA BUDKA LĘGOWA

Zlatują się tu wszystkie ptaszki



Nasz Czytelnik Hubert Krajewski z Łącznej ma szczególną pasję: uwielbia toczenie w drewnie. W związku z tym wykonuje takie przedmioty, które zazwyczaj buduje się z desek, łat i listew. Jednym z jego najnowszych pomysłów jest budka lęgowa z jesionu. Jest ona osadzona na – również toczonej – podpórce kinkietowej. Jej budowa – z punktu widzenia ornitologii – jest całkowicie poprawna. Korpus i stożkowaty dach mają mniej więcej po 20 cm wysokości, przed otworem wlotowym o średnicy 3,5 cm znajduje się „lądowisko" w postaci kołka. Pełniący rolę pokrywy dach jest osadzony na kołkach i zdejmuje się go w celu oczyszczenia gniazda – czynność ta jest niezbędna po każdym okresie gniazdowania. Ciekawe rozwiązanie to zamki bagnetowe między korpusem i podstawą.

IZOLACJA DŹWIĘKOCHŁONNA

Zasłużony odpoczynek

Jestem ojcem trójki dzieci i pracuję w systemie zmianowym. W tych warunkach trudno jest mi wypoczywać po pracy. Próbowałem wyciszyć drzwi do mojej sypialni, ale niestety bez rezultatów.
ANDRZEJ SNOPEK, SIEDLCE

Odpowiedź redakcji: Jeśli nie chce Pan zastąpić swoich lekkich drzwi do pokoju drzwiami z litego drewna, może Pan przykręcić do starego skrzydła grubą płytę wiórową (przynajmniej 19 mm). Dzięki temu zwiększy się masa drzwi, a tym samym ich zdolność tłumienia dźwięków. Jednak najlepsze rozwiązanie to nowe, solidne drzwi.

KLATKA ZE WSZYSTKIMI SZYKANAMI

Pałac chomika Igora

Chciałem umilić mojemu małemu chomikowi smutne życie w niewoli i dlatego wymyśliłem dla niego atrakcyjne mieszkanie. W warsztacie ojca wyszukałem odpowiednie resztki materiałów i zbudowałem dla Igora prawdziwy chomikowy pałac – z drabinkami, kołem do biegania i dużą ilością zrobionych wiórów do zagrzebywania się. Dachy domków są zdejmowalne. Mój chomik czuje się tu doskonale i nigdy się nie nudzi.
MARCIN KRÓLIKOWSKI, KĘDZIERZYN



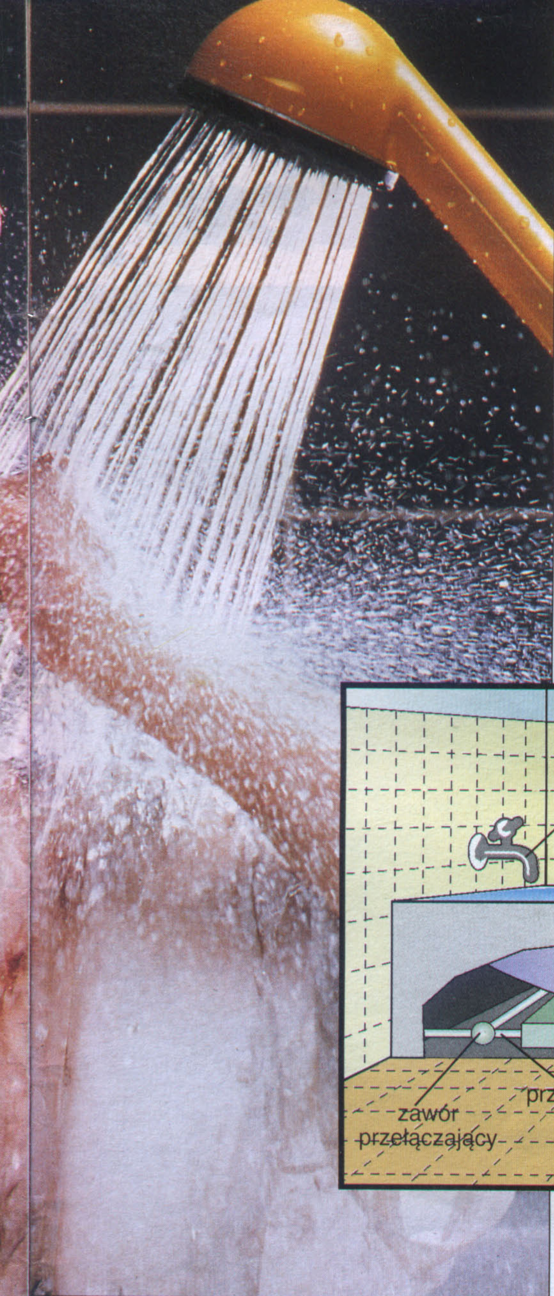
Codziennie napływają do naszej redakcji listy od Czytelników, którzy pytają nas o wiele spraw. Publikujemy te, których treść może zainteresować więcej osób. Jeśli macie Państwo jakieś pomysły, krytyczne uwagi lub pytania, piszcie do nas.
Nasz adres: 00-561 Warszawa, ul. Mokotowska 24.

Lakier akrylowy

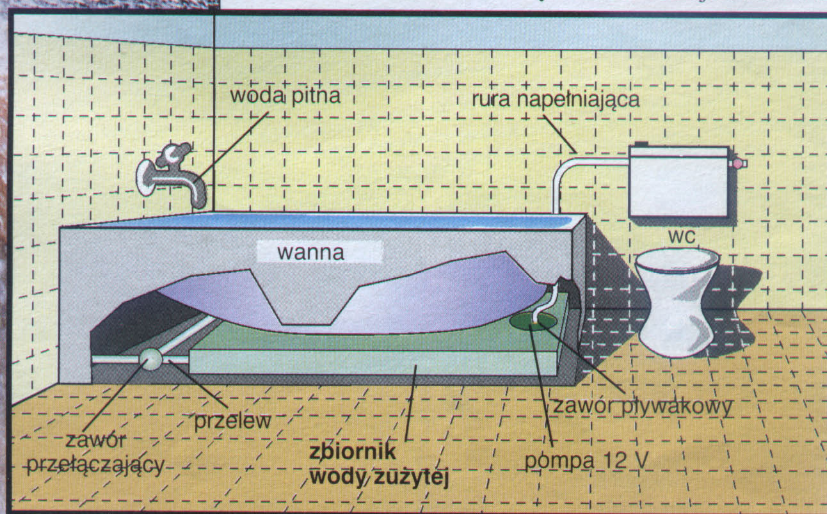


Lakiery akrylowe schną bardzo szybko. Prawie każdy przedmiot można polakierować nimi jednego dnia, ale trzeba to robić szybko, by nie kłaść świeżego lakieru na już twardniejący.

Zdjęcia: Nick Wendt (5), zdjęcia firmowe



Wanna ze zbiornikiem już raz zużytej wody ma bardzo prostą konstrukcję. Można ją zbudować w każdej łazience, najłatwiej w takiej, w której nie ma ułożonej glazury. Nie potrzebne są tu stopnie oczyszczające, gdyż zbiornik gromadzi tylko tyle wody, ile jest zużywane w ciągu doby.



Użytkowanie w obiegu zamkniętym (recycling) to obiecująca droga wykorzystania cennego „surowca wtórnego", jakim jest mętna woda opuszczająca niektóre instalacje domowe. Dowodzą tego różnorodne, opracowane przez naukowców modelowe projekty poddawane próbom eksploatacyjnym. Przykładem może być instalacja na berlińskim Kreuzbergu, łącząca 4 czteropiętrowe domy wielorodzinne, w której zużyta do kąpieli, prania i pod prysznicem woda jest zbierana, oczyszczana i ponownie kierowana do mieszkań, z przeznaczeniem do spłukiwania toalety i prania mechanicznego. Projekt ten działa z powodzeniem od 1989 roku, oczyszczona woda jest klarowna i bezwonna, a jej analiza wykazuje, że spełnia wymagania stawiane we Wspólnocie Europejskiej otwartym kąpieliskom.

Inna instalacja funkcjonuje już od 1982 w dwurodzinnym domu w Bad Harzburg. Także tutaj jest zbierana woda po kąpieli, spod prysznica i z pralki. Jej oczyszczanie zachodzi w kilku otwartych zbiornikach obsadzonych trzciną. Oszczędność wody pitnej jest znaczna: zamiast 347 m^3 rocznie przed uruchomieniem instalacji zużywa się obecnie już tylko 186 m^3. Wobec takiego wyniku, związane z tą instalacją dodatkowe zużycie prądu, około 0,9 kWh rocznie, jest praktycznie niezauważalne.

Do oczyszczania wody zużytej zastosowano w obydwóch projektach zbiorniki filtracyjne obsadzone roślinnością. Zbiorniki te pracują także w okresie przerwy w wegetacji roślin, zimą i jeśli nawet czasem zamarzną, nie powstają żadne szkody. Dla roślinności byłby niebezpieczny tylko nadmiar chemii w ściekach. Dlatego mieszkańcy tych domów przestawili się na delikatniejsze, ulegające biodegradacji środki utrzymania czystości, których na rynku jest coraz więcej.

Instalacje tego typu są jeszcze rzadkością i żeby je zainstalować we własnym domu, trzeba skorzystać z pomocy fachowców, chociażby po to, aby być przygotowanym do starcia z lokalnymi władzami, które muszą wydać pozwolenie na takie nowinki. Każdy nowy, funkcjonujący projekt tego typu to „wielka ulga" dla środowiska naturalnego. ■

W następnym numerze: Co trzeba wiedzieć o wykorzystaniu deszczówki

MEBLE OGRODOWE

Na zamówienie: klasyczne wzory z drogiego materiału



Anglia słynie nie tylko z przepięknych ogrodów, ale także z długiej tradycji wytwarzania mebli przeznaczonych do wykorzystywania pod gołym niebem. Ich sława bierze się z udanego połączenia najlepszych, doskonale obrobionych materiałów z harmonijnym, prostym wzornictwem. Dobrym przykładem jest prezentowany tu zestaw mebli do siedzenia z drewna tekowego, pochodzącego z Jawy. Są one bardzo trwałe, ale mają też swoją cenę: ławka długości 180 cm (model Glenham) kosztuje 1375 marek, a krzesła z podłokietnikami – 725 marek za sztukę. Do ławki pasuje tylko prostokątny stół – o wymiarach 180 x 90 cm, a jego cena wynosi 1650 DM. Te i wiele innych modeli mebli można zamówić w: Garpa, 2050 Escheburg.

KWIATY LATA

Modna rudbekia



'Sonora' to oferowana od niedawna nowa odmiana rudbekii. Wyróżnia się ona szczególnie dużymi kwiatami o wyrazistych, brązowych znamionach. Są to rośliny bardzo niskie i dlatego świetnie się nadają na obramowania rabat, do ogródków skalnych lub pojemników. Rudbekia lubi żyzną, pulchną glebę i dużo słońca. Wiatr i deszcz nie zakłócają jej wegetacji. Kwitnie od sierpnia do października. Sperli, 2120 Lüneburg.

Stąd właśnie wzięły się uprzedzenia. Jakkolwiek obecne lakiery akrylowe już od dawna dają powłoki o zadowalającym połysku, a pod względem odporności na wpływ czynników atmosferycznych nawet są lepsze od tradycyjnych produktów, to jednak wciąż nie mogą znaleźć sobie pełnego uznania wśród profesjonalistów. Nic tu także nie zmieniła właściwa im tylko zaleta: lakiery akrylowe nie wykazują tendencji do żółknięcia. Dotyczy to przede wszystkim powłok o jasnych odcieniach.

Na zakończenie podajemy kilka praktycznych wskazówek dotyczących malowania lakierami akrylowymi:

- Aby warstwa lakieru mogła szybko wyschnąć, należy po skończeniu malowania dobrze wywietrzyć pomieszczenie.
- Do przemywania narzędzi wystarczy zwykła woda. Rozpuszczalniki są zbędne.
- Częściowo opróżnione puszki należy szczelnie zamknąć i przechowywać odwrócone do góry denkiem.
- Puste puszki po lakierze, zanim trafią na śmietnik, należy wysuszyć poza mieszkaniem. ■

Inny lakier, inne pędzle



Istnieją specjalne pędzle do farb akrylowych. Mają one długą, syntetyczną szczecinę, której końce są rozdwojone. Dzięki temu pędzel nabiera więcej farby i oczywiście więcej pozostawia na przedmiocie. Pędzle tego typu są raczej niezbędne przy malowaniu lakierami akrylowymi, które są stosunkowo rzadkie. Schną bardzo szybko i dlatego na czas przerw w pracy pędzel należy zanurzać w puszce z lakierem. Większe powierzchnie maluje się specjalnym wałkiem flokowanym syntetycznym runem (ilustracja powyżej).



Niebieski anioł: ważny znak dla użytkowników.

Czytać etykiety!

Nie każdy producent używa do swego rozcieńczalnego wodą lakieru nazwy „akrylowy". Na opakowaniu nie zawsze więc znajdziemy słowo akryl. Pewnym sygnałem jest symbol niebieskiego anioła na lakierach akrylowych.

Konsekwentnie w systemie

Decydując się na zastosowanie lakieru akrylowego, powinniśmy do prac przygotowawczych konsekwentnie używać produktów z tej samej rodziny. Od dawna na przykład jest dostępna w handlu akrylowa szpachlówka. Produkty te nie obciążają środowiska naturalnego. Ważniejsza jest praktyka, która wykazała, że materiały bazujące na takich samych składnikach chemicznych lepiej ze sobą „współpracują".



„Majster..." radzi:

OSZCZĘDNOŚĆ

SZLIFOWANIE PĘDZLA

Jeśli do malowania lakierem akrylowym chcemy wykorzystać zwykły pędzel, powinniśmy go odpowiednio spreparować. Pocieramy nim o arkusz papieru ściernego, wskutek czego końce jego włosia stają się szorstkie i mogą przyjmować większą ilość farby.



SZKLARNIA ZIEM...

„Klęska" urodzaju

Jeden z naszych Czytelników zachwycił się naszym projektem zagłębionej w ziemi szklarni i zrealizował go. „Skłoniła mnie do tego prostota tej konstrukcji i niewielka jej wysokość. Nie chciałem w ogrodzie żadnego dużego obiektu". Cechą szczególną tej szklarni jest wpuszczone w ziemię przejście. Dzięki temu jest bardzo niska, doskonale harmonizuje z otoczeniem. Szczególnym powodem do radości były pierwsze zbiory, jeszcze w tym samym sezonie. „Były ogromne – nigdy nie miałem tylu pomidorów" – napisał Czytelnik.

SADZAWKA OGRO...

Co robić, gdy brakuje tlenu

„Życie w naszej sadzawce już dwukrotnie zamierało. Aby zapewnić dostateczne natlenienie wody, zastanawialiśmy się nad budową wiatraka lub czegoś w tym rodzaju. Zastosowanie pompy nie wchodzi w grę, gdyż w ogrodzie nie mamy przyłącza elektrycznego" – pyta Janusz Stolarski z Podkowy Leśnej.

Odpowiedź redakcji: Szybki efekt daje zastosowanie pompy z wodo-

DRZWI DO GARA...

Niecodzienna intarsja

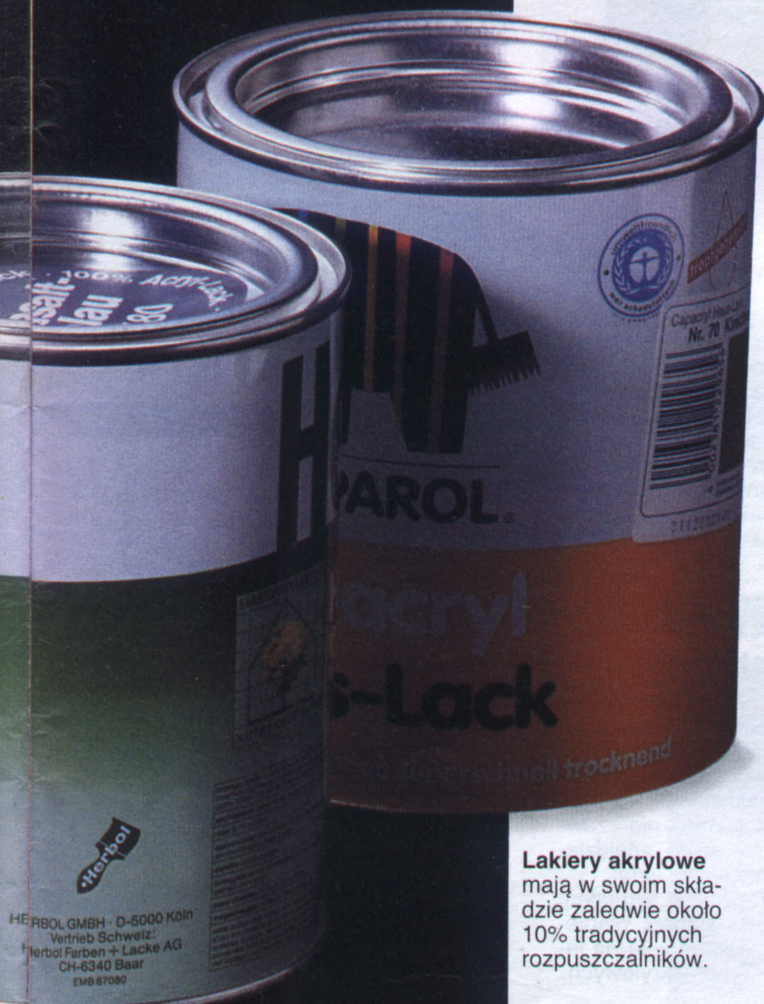
Nasz stały Czytelnik z Mińska Mazowieckiego może się poszczycić bardzo oryginalnymi drzwiami garażowymi. Do stalowej ramy



Codziennie napływają do redakcji listy z pytaniami od naszych Czytelników. Publikujemy tylko te z nich, których treść może zainteresować większe grono

– wśród najlepszych

Przez wiele lat lakiery akrylowe były uznawane za ekologiczne, ale mniej wartościowe zamienniki wyrobów produkowanych na bazie żywic syntetycznych. Jednak czasy te już minęły – wodorozcieńczalne lakiery znalazły się wśród najlepszych.



Lakiery akrylowe mają w swoim składzie zaledwie około 10% tradycyjnych rozpuszczalników.

Najtrudniej jest walczyć z uprzedzeniami. I dlatego nie trzeba się dziwić, że lakiery akrylowe są traktowane w kręgach fachowców raczej z nieufnością. Odkąd przemysł farb i lakierów zaczął wytwarzać coraz więcej swoich produktów na bazie wody, tendencja ta zyskiwała (i zyskuje) znacznie więcej zwolenników wśród amatorów niż profesjonalnych malarzy. Dlatego właśnie przede wszystkim majsterkowicze mogli się przekonać o tym, że wyroby akrylowe nie muszą się obawiać porównania z tradycyjnymi alkidowymi.

Istotna różnica między nimi wynika z ich składu. Oprócz barwiących pigmentów lakiery muszą zawierać nośnik w postaci płynu, w którym pływają, i który je rozpuszcza. Po naniesieniu farby na podłoże rozpuszczalniki powinny możliwie szybko odparować, by wytworzona powłoka mogła stwardnieć.

W tradycyjnych lakierach na bazie żywic syntetycznych rolę tę pełni mieszanina różnych, bardzo lotnych chemikalii, w większości produkowanych z ropy naftowej. Odparowując nie łączą się one z powietrzem, lecz tworzą gazy, których obecność wyczuwamy natychmiast po wejściu do świeżo pomalowanego pokoju. Zostało udowodnione, że rozpuszczalniki te są szkodliwe dla naszego zdrowia. Dlatego zaczęto poszukiwać innych technologii.

Rozwiązaniem okazały się lakiery akrylowe, w których rolę rozpuszczalników prawie całkowicie przejmuje woda. Niewielka ilość (ok. 10%) tradycyjnych dodatków okazała się jednak i tutaj niezbędna. Nie można z nich zrezygnować całkowicie, gdyż po pierwsze umożliwiają uzyskanie gładkiej powłoki, a po drugie utrzymują pigmenty w stanie zawiesiny. Zmieszane wyłącznie z czystą wodą tworzyłyby pływające w niej płytki sztucznego tworzywa i nie byłyby w stanie wytworzyć kryjącej powłoki.

Pierwsze lakiery akrylowe zadowalały tych spośród użytkowników, którym zależało przede wszystkim na malowaniu bez wyrządzania szkód w środowisku naturalnym, ale nie spotkały się z uznaniem estetów: ich połysk i gładkość pozostawiały wiele do życzenia, a poza tym powłoki akrylowe miały niedostateczną twardość. ▶



Pokazane tu lakiery akrylowe mają różne właściwości i przeznaczenie (są m.in. z połyskiem, matowe, do malowania okien, kaloryferów, podłóg) – co świadczy o ich uniwersalności.

Zdjęcia: Fredy Peterburs, Ferdinand Graf Luckner, Jochen Staben; system krycia dachu: Brass; rynny: Marley

Nawet na małym dachu pracuje się wygodnie, gdy można zrezygnować z palnika z otwartym ogniem.



Więcej światła i miejsca zyskuje się na poddaszu po zbudowaniu dobrze przemyślanych koszy okiennych.

NOWINKI

M N A



O D O W A

tryskiem. Tam, gdzie nie ma przyłącza do sieci elektrycznej, najlepsze są pompy zasilane z ogniw słonecznych. Ogniwa te przekształcają światło słoneczne bezpośrednio w elektryczność i przy pięknej pogodzie, a więc wtedy, gdy niebezpieczeństwo niedotlenienia jest największe, pompa pracuje. Ale warto ustalić przyczynę tych kłopotów. Prawdopodobnie w sadzawce jest zbyt dużo składników odżywczych, a za mało roślin produkujących tlen. Poza tym mogą się w niej rozkładać organiczne resztki zużywające przy tym tlen.

A ŻU

przytwierdził on wodoodporną sklejkę, którą udekorował techniką intarsji używając przy tym różnych fornirów. Szczególnie trudne było przeniesienie wzoru w skali 1: 1 na drzwi. „Sfotografowałem mój samochód i jego obraz, w postaci przeźrocza, przeniosłem za pomocą rzutnika na nowe drzwi garażu. Najtrudniejsze było wycinanie forniru – ciągle łamały mi się noże". Wykonanie tego majstersztyku trwało prawie sześć weekendów, ale efekt jest za to doskonały.

Czytelników. Jeśli macie Państwo ciekawe pomysły, krytyczne uwagi lub pytania, piszcie do nas. Nasz adres: 00-561 Warszawa, ul. Mokotowska 24.

WKRĘTAK

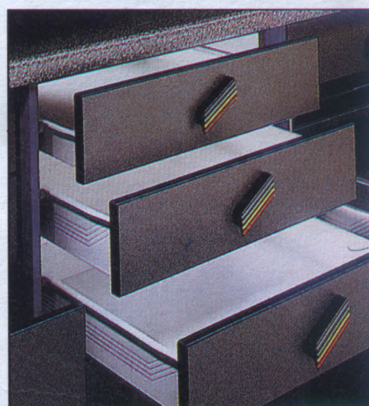
Wymiana wiertła bez narzędzi



Wiertarko-wkrętarka z mocującym uchwytem i ogranicznikiem głębokości.

Wiertarka PSR 420 RE „electronic" Boscha to nowe na rynku, wielofunkcyjne narzędzie – do wiercenia i wkręcania śrub, na dowolnym stanowisku pracy, w drewno, metal i tworzywa sztuczne. Ma ona lewy i prawy bieg, moc znamionowa wynosi 420 watów, zakres prędkości obrotowej: 0-1600 obr./min. W stali można nią wiercić otwory o średnicy do 10 mm, a w drewnie do 25 mm. Trzpienie wkrętakowe mocuje się w PSR 420 „electronic" bezpośrednio we wrzecionie wiertarki. Przyciskając narzędzie do obrabianego przedmiotu automatycznie włączają się obroty. Do wkręcania śrub równo z powierzchnią przedmiotu wykorzystuje się, zamiast szybko mocującego uchwytu, należący do wyposażenia wiertarki, płynnie regulowany ogranicznik głębokości z pierścieniem magnetycznym. Wymiana uchwytów nie wymaga narzędzi.

DO MONTAŻU



Szuflady nowego typu

Firma Robbi stale rozszerza swój asortyment i od niedawna oferuje dla majsterkowiczów system oskrzyń „Multi-Tech" ze zintegrowanymi prowadnicami rolkowymi, które ułatwiają budowę perfekcyjnych szuflad. System ten nadaje się do szuflad o dowolnej szerokości, jest prosty w montażu, odznacza się ciekawym wzornictwem i wytrzymałością (obciążenie do 30 kg). Praktycznym uzupełnieniem tego systemu są zestawy prętów do wieszania segregatorów.

ZAPRAWA LICOWA

Specjalnie dla amatorów

Dzięki prefabrykowanym zaprawom Salith VM powstają atrakcyjne, niewrażliwe na deszcz mury okładzinowe. Przy produkcji tych odpornych na czynniki atmosferyczne, mróz, a jednocześnie przepuszczających parę wyrobów uwzględniono różną nasiąkliwość cegły licowej. Zaprawa VM 1 jest przeznaczona do materiałów nasiąkliwych, VM 2 – słabo nasiąkliwych, VM 3 – nienasiąkliwych. Rozrabia się je w opowiedniej proporcji z wodą w betoniarkach lub za pomocą mieszadła śrubowego. Przygotowaną zaprawę należy zużyć w ciągu 2 godzin.



Poszycie klejone na zimno

Na dachu o niewielkiej powierzchni jest to dużą wygodą. Aby uzyskać zwarte podłoże niezbędne do przyklejenia pasów papy, przykręciliśmy do starego odeskowania płyty z wodoodpornej sklejki.
Jeśli jest to potrzebne, powinno się przy okazji zmiany poszycia dachu wymienić jednocześnie rynny. Wykorzystaliśmy bardzo praktyczny system firmy Marley zawierający rury o różnym przekroju. W skład systemu wchodzą haki rynnowe, które z łatwością daje się przymocować w każdym miejscu. Montaż rynien był w naszym przypadku bardzo prosty, bo nie łączą się one z istniejącymi w pozostałej części dachu. ■

Tak naprawialiśmy kosz dachowy



Materiały do krycia dachu: rolka repanolu, taśma brzegowa, środek do spawania, wiadro lepiku, kółko dociskowe.



Materiały do wymiany rynny: rynny te są oferowane także w w kolorze brązowym. W środku specjalny hak rynnowy.



Wodoodporną sklejkę (10 mm grubości) przykręciliśmy do starego odeskowania. Deski czołowe zostały obite blachą.



Do desek czołowych przykręcone haki rynnowe w odstępie około 60 cm. Odległość do rogu wynika z samego systemu.



Po zamontowaniu rynien wykonano obróbki blacharskie. W rogach blachy przecięto skośnie, przyśrubowano i przyklejono zakładki .



Klej kontaktowy rozsmarowuje się płaskim pędzlem na pasie repanolu od strony włókniny. Po chwili przykleja się go.



Aby zabezpieczyć włókninę przed wilgocią, należy do podłoża przykleić (przyspawać na zimno) gładką taśmę brzegową.



Po dopasowaniu materiału poszycia skraj dachu kosza naciera się środkiem do spawania na zimno. Najlepiej zrobić to szmatką.



Taśma brzegowa (10 cm szerokości) jest przyklejana przez dociśnięcie wałkiem. Musi ona zachodzić na brzeg pasa włókniny.

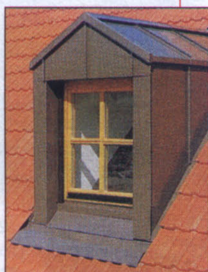


Poprawny układ warstw: z lewej pas wierzchni, za nim rolka włókniny i pas brzegowy. Poszycie powinno sięgać aż do rynny.

„Majster...” radzi:

BUDOWA

PREFABRYKOWANE KOSZE



Kosze okienne na dachu to nie tylko ciekawy środek wzbogacenia zewnętrznej architektury domu. Istotne jest to, że są one źródłem światła na poddaszu i zwiększają jego powierzchnię użytkową. Chcąc zainstalować taki kosz na dachu budynku już istniejącego, warto wykorzystać prefabrykowaną konstrukcję, jak pokazana tu z eloksowanej blachy aluminiowej lub miedzianej, produkcji Mea. Taki kosz można wbudować samemu.

Uszczelnianie koszy okiennych

Stanowią one ozdobę niejednego domu, ale też przysparzają czasem trosk. Kosze okienne to najsłabsze punkty dachu, ponieważ często przeciekają. Można temu zaradzić własnymi siłami.





Bardzo pracochłonny, lecz prosty w wykonaniu obiekt: kosz dachowy z balkonikiem.



Kosze okienne różnego kształtu i różnej wielkości są ozdobą każdego dachu.

Ten dom ma już parę dziesiątek lat – jest nowoczesny, ale w starym stylu. Czas obszedł się z nim łagodnie. Wszystkie ważne elementy jego konstrukcji są bez zarzutu – jedynie na poddaszu zaczęła nagle kapać woda. Szczegółowe oględziny pozwoliły właścicielowi odkryć przyczynę: nieszczelny okazał się kosz okienny na jednej z połaci dachu. Kryjąca go papa nie wytrzymała wpływu czynników atmosferycznych – mrozu, upałów i deszczów. Co było robić?

Ze względu na ograniczone możliwości finansowe właściciel domu zdecydował się wykonać naprawdę samodzielnie. Dzięki temu zaoszczędził sporo pieniędzy, a jednocześnie mógł sam wszystkiego dopilnować.

Kosze okienne są słabymi miejscami każdego dachu, gdyż stanowią przerwę w ciągłej strukturze poszycia. Występują w tych miejscach załamania linii dachu i łączą się tu razem różne materiały, gdyż nierzadko sam kosz jest wykonany zupełnie inną techniką niż reszta przykrycia domu. Najczęściej jest on pokryty, tak jak w tym przypadku, po prostu papą, która nawet najlepiej ułożona nigdy nie będzie tak trwała jak dachówka ceramiczna, eternit czy łupki. Papa bowiem pęka.

Sprawa komplikuje się jeszcze bardziej, jeśli kosz okienny ma płaski dach. Zatrzymuje się na nim woda i szkody spowodowane zawilgoceniem są nieuniknione. Architekci są zdania, że płaski dach jest po prostu błędem konstrukcyjnym. Dekarz, wchodząc na dach w celu usunięcia przecieku, ma na ogół ze sobą lepik bitumiczny oraz butlę gazową z palnikiem. My obeszliśmy się bez ognia. Po zdarciu starej papy skorzystaliśmy z systemu krycia dachów firmy Brass („Rhepanol"), w którym spawanie i klejenie arkuszy odbywa się na zimno. ▶



Wysłane słomą przegródki są idealnymi gniazdami dla kur. Z prawej fragment grzędy, na której ptaki śpią. Na marginesie: nasza wysiadująca kurka to imitacja.

NOWINKI



POLITURA SAMOCHODOWA

Bez szkody dla środowiska



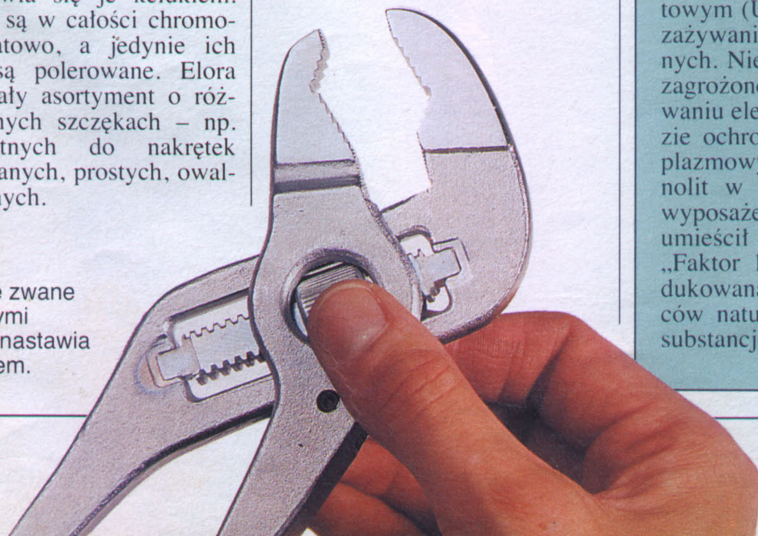
Polish & Wax firmy Sonax w 500-ml pojemniku z bielonej blachy.

„Polish & Wax" to nazwa nowego preparatu czyszcząco-konserwującego firmy Sonax do karoserii pokrytych lakierami kolorowymi lub typu metalik. Ta bezrozpuszczalnikowa emulsja na bazie wody czyści, poleruje i konserwuje w jednej operacji, daje świetny połysk i długotrwałe zabezpieczenie przed wpływami atmosferycznymi. Zawarty w tym preparacie wysokowartościowy, wyjątkowo twardy wosk naturalny jest pozyskiwany wyłącznie z plantacji pewnego gatunku palmy brazylijskiej. Pojemnik nadaje się do przetwarzania.

SZCZYPCE MONTAŻOWE

Płynna regulacja jedną ręką

Najlepiej sprzedawane szczypce dla hydraulików firmy Elora ze względu na czerwone zakończenia rękojeści są nazywane czerwonymi nóżkami. Wykonane z jakościowej stali chromowo-wanadowej metodą kucia matrycowego i hartowane w oleju są ekstremalnie wytrzymałe. Swoje wyjątkowe zalety „czerwone nóżki" ujawniają w miejscach trudno dostępnych, gdzie można pracować tylko jedną ręką; nastawia się je kciukiem. Szczypce są w całości chromowane matowo, a jedynie ich szczęki są polerowane. Elora oferuje cały asortyment o różnokształtnych szczękach – np. czworokątnych do nakrętek chromowanych, prostych, owalnych i innych.



Szczypce zwane „czerwonymi nóżkami" nastawia się kciukiem.



AKCESORIA SAMOCHODOWE

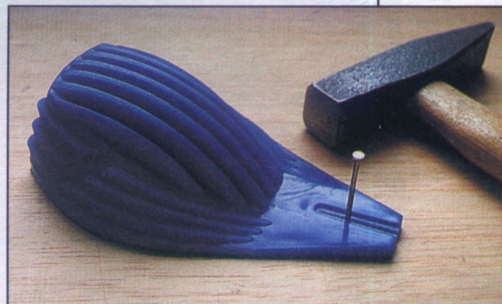
Ciepłe fotele zimą

W tej mroźnej porze roku nic nie działa tak dobroczynnie jak możliwość siedzenia w cieple. Niestety w samochodzie przyjemna temperatura wytwarza się dopiero po pewnym czasie. Dobrze byłoby, gdyby przynajmniej fotele były od razu ciepłe. Jest to możliwe: Otto Versand poleca ogrzewacze foteli samochodowych, które podłącza się do sieci pokładowej 12 V. Urządzenie takie ma moc 54 W i nagrzewa się do temperatury 35°C. Przymocowuje się je do fotela za pomocą gumowych pasków z haczykami i podłącza do gniazda zapalniczki.

MYSZ DO GWOŹDZI

Palce są całkowicie bezpieczne

Przyrząd ten o nazwie „Dawid" chroni palce przed uderzeniem młotkiem, gdy nie trafi się nim w gwóźdź. Może on przytrzymywać gwoździe najróżniejszej wielkości i szczególnie przydatny okazuje się wtedy, gdy trzeba pracować w niewygodnej pozycji, np. przy wbijaniu gwoździ w ściany, w narożnikach, przy podłodze i nad głową. Przyrząd ten dobrze leży w dłoni. Wykonany z tworzywa sztucznego odpornego na uderzenia jest oferowany razem z asortymentem (200 sztuk) gwoździ różnej wielkości. (Themans International B.V., Postfach 480, NL-7200 AH Zutphen, Holandia).



Mysz gwoździowa „David" zabezpiecza palce pracującego.

Ochrona przed UV przy spawaniu

Skórę należy chronić przed promieniowaniem nadfioletowym (UV) nie tylko przy zażywaniu kąpieli słonecznych. Niektóre jej partie są zagrożone także przy spawaniu elektrycznym i w gazie ochronnym oraz cięciu plazmowym. Dlatego Technolit w swoim programie wyposażenia warsztatów umieścił maść ochronną „Faktor 15". Jest ona produkowana na bazie surowców naturalnych i zawiera substancje absorbujące.

„Majster..." radzi:



MALOWANIE

NATURALNE ŚCIANY

Ścianki kurnika powinny być od zewnątrz zabezpieczone przed oddziaływaniem czynników atmosferycznych. Nadają się do tego celu przepuszczalne lazury lub kryjące farby na bazie naturalnego oleju.

Komfortowe warunki dla sześciu kur

Kto chciałby zbudować zaprojektowany przez nas kurnik, powinien się przyjrzeć poniższemu rysunkowi, na którym podane są wszystkie wymiary. Ponieważ konstrukcja kurnika jest prosta (i niezbyt trudna do wykonania), zrezygnowaliśmy z zamieszczania listy materiałów; zakupu drewna można dokonać na podstawie danych zawartych na rysunku. Zastosowanie przy budowie kurnika wkrętów z nierdzewnych materiałów jest zrozumiałe, ponieważ jest on wystawiony na działanie czynników atmosferycznych. Wśród

Szczegóły budowy kurnika dobrze widać na tym rysunku. Obiekt ten zaprojektowaliśmy dla kur, ale można go przeznaczyć także dla królików.

Każdego dnia świeże jajko...

Stadko kur zadowoli się powierzchnią paru metrów kwadratowych naszego ogrodu. W zamian będziemy jedli na śniadanie świeże jaja.

Domek-kurnik stoi na solidnych „nogach". Kury są w nim zabezpieczone przed drapieżnikami. Nioski szybko polubiły drabinkę wiodącą do środka kryjówki.

Ogród jest dopiero wtedy kompletny, gdy znajdzie się w nim miejsce także dla zwierząt. Szczególnie nadają się do tego kury, ponieważ po pierwsze nie potrzebują zbyt dużej powierzchni, a po drugie, dzieci będą miały okazję dowiedzieć się, że jajka „nie przychodzą na świat" tuzinami w opakowaniach z tektury.

Zaprojektowany przez nas niewielki kurnik w kształcie domku przeznaczony jest dla sześciu kur. Jest on dla nich nocną kryjówką i jednocześnie miejscem, w którym mogą spokojnie składać jaja. Stoi na wysokich czterech „nogach" i dlatego łatwo jest go utrzymać w czystości: boczne drzwiczki umożliwiają dostęp do wszystkich sześciu gniazd i regularne usuwanie z nich nawozu nie stanowi problemu. Kurzy nawóz rozcieńczony wodą świetnie nadaje się do użyźniania grządek warzywnych.

Szczegóły budowy kurnika omówimy na następnych dwóch stronach. Przedtem chcemy zwrócić uwagę, że przy urządzaniu zagrody dla kur warto pamiętać o paru zasadach.

Ogrodzenie powinno mieć przynajmniej metr wysokości (najprostszy wariant: siatka z powlekanego drutu rozpięta na słupkach z impregnowanego ciśnieniowo drewna). Wokół zagrody należy zakopać w ziemi, na głębokości co najmniej 20 cm, gęstą siatkę, aby utrudnić drapieżnikom (np. lisom) przekradanie się do kurnika pod ogrodzeniem. Kury potrafią wydziobać trawę na wybiegu do gołej ziemi. Aby temu zapobiec, możemy go podzielić za pomocą lekkiej siatki na dwie części i co jakiś czas „przeprowadzać" ptaki do tej, w której trawa właśnie odrosła.

...a niekiedy nawet dwa.

MAGAZYN OGRODNICZY



PŁYNNY NAWÓZ

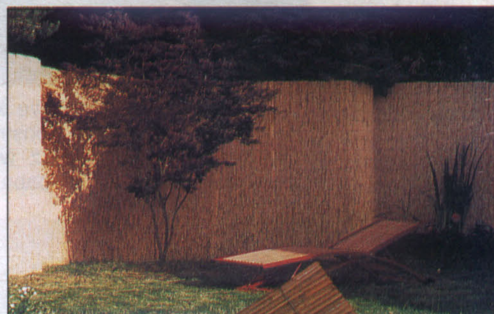
Rekordzistka



Alokazja ta ma zaledwie 15 miesięcy, a już osiągnęła, jeśli chodzi o szybkość wzrostu, rekord świata. Wyhodowano ją we francuskiej firmie Algoflash i cały czas zasilano płynnym nawozem o tej samej nazwie. Roślina ma 3,15 m wysokości, 12,43 m obwodu, a niektóre z jej liści mają po 1,30 m długości i 99 cm szerokości – skuteczność „Algoflashu" jest bezsporna!

PARAWAN ODWIJANY Z ROLKI

Osłony z jasnego bambusa



Maty trzcinowe o szerokości jednego i dwóch metrów już od dawna są wykorzystywane jako osłony. Obecnie coraz większym uznaniem zaczynają się cieszyć trwalsze od nich maty z jasnego, okorowanego lub rozcinanego bambusa, dostępne w rolkach o szerokości 100, 150 lub 200 cm. Przymocowane do stabilnych słupków tworzą dekoracyjne osłony w ogrodzie. (Videx)

Lecznicza moc krwawnika

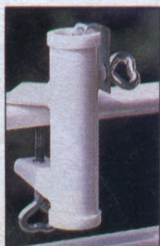


Krwawnik to roślina tak niepozorna, że często dzieli los zwykłych chwastów. A przecież jest bardzo pożyteczna: świeże listki zawierają składniki mineralne i witaminy, a występująca w nich goryczka wzmaga apetyt i pomaga przy dolegliwościach jelitowych.

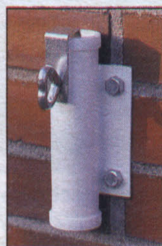
UCHWYT PARASOLA

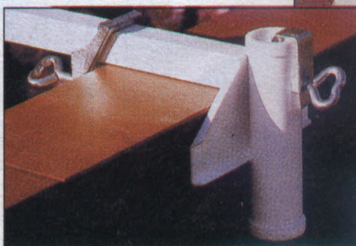
Miły cień na balkonie

Bez osłony parasola na balkonie jest za gorąco i zbyt długo nie można na nim przebywać, a gdy go już ustawimy, robi się ciasno i zawadza nam jego ciężki stojak. Firma Videx zatroszczyła się o rozwiązanie tego problemu wypuszczając na rynek 4 różne uchwyty parasolowe, które pasują do każdej balustrady i poręczy – murowanej, metalowej i drewnianej. Przystosowane są one do parasoli o kijach mających 25-35 mm średnicy. Oferowane są w wersji ocynkowanej i malowanej na biało. Istnieje też model ogrodowy: uchwyt parasola jest zaopatrzony w palik, po którym nie zostaje duża dziura w ziemi.











Cień na tarasie, możliwy do uzyskania dzięki wygodnym uchwytom.

Zdjęcia: Algoflash, Busch, Videx

zakupionych materiałów powinna się znaleźć również rolka papy. To, czy będziemy domek malować jest sprawą wyboru. My proponujemy zastosowanie przynajmniej dwóch kolorów – stojący na wysokich ngach kurnik na pewno będzie wyglądał bardziej dekoracyjnie.
Kurnik, który ma stanąć w naszym ogrodzie, musi być wykonany bardzo starannie. Radzimy więc używać piły do obrzynania czół i uciosowej. Dzięki nim wszystkie elementy będą przycięte dokładnie i korpus domku zyska atrakcyjny wygląd.
Przystępując do projektowania tego domku konsultowaliśmy się z Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami, aby poznać wymagania kur. Okazało się, że dodatkowa izolacja cieplna jest im niepotrzebna. Zimą, w celu ochrony przed chłodem, ptaki stroszą pióra. Dzięki ciepłocie własnego ciała oraz słomie, którą jest wysłany kurnik, są one całkowicie zabezpieczone.



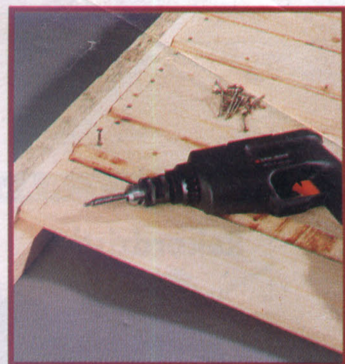
Przy budowie kurnika zadbaliśmy oczywiście o to, żeby używać materiałów przyjaznych środowisku. Chodziło nam o kury, ale też o nas samych, ponieważ zjadając jajko włączamy się bezpośrednio w łańcuch pokarmowy. Uwzględniwszy także ekologiczny aspekt przedsięwzięcia, nic nie stoi na przeszkodzie, by na śniadanie delektować się wybornymi jajami od własnych kur. W porównaniu z jajami fermowymi różnica w smaku jest uderzająca.
To, czy nasze kurki będą miały potomstwo, zależy dziś nie tylko od tego, czy kupimy koguta. W nowoczesnych fermach drobiarskich gdaczące kury (a więc te, które powodowane instynktem chcą wysiadywać jaja) są stale niepokojone i dlatego oduczyły się naturalnych zachowań. Będziemy mieć dużo szczęścia, jeśli jedna z naszych kur zechce gniazdować. Poznamy to po tym, że nie będzie opuszczała gniazda. Jest to właściwy moment, by podłożyć jej zapłodnione jaja. Kurczaki wyklują się już o własnych siłach.



1 Materiały to: świerkowe krawędziaki (6 x 8 cm) na konstrukcję, deski (szer. 9 cm) z wpustem, pióro na poszycie i papa.



2 W krawędziakach wycinamy wręby o wymiarach 4,5 x 3,5 cm. Powstałe przy tym listwy posłużą do wzmocnienia „krokwi” dachu.



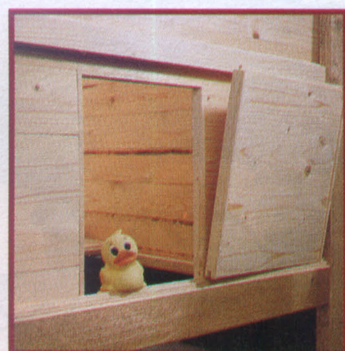
3 Ściany zrobione są z desek zaopatrzonych we wpust i pióro. Przykręcamy je we wrębach wykonanych w narożnych słupkach.



4 Do słupków narożnych przykręcamy deski ścian bocznych, a potem elementy ścian czołowej i tylnej.



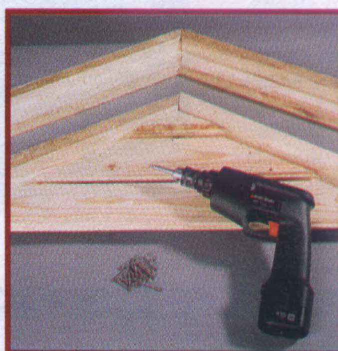
5 Wejście (28 cm szer., 32 cm wys.) powstaje przez przyśrubowanie krótkich desek z obu stron i połączenie ich deską profilową.



6 Przesuwane drzwiczki wykonane są z profilowanych deseczek. Sklejamy je i po bokach przybijamy listewki.



7 Obie pary krokwi dachowych łączymy prowizorycznie pod kątem 30°, odrysowujemy kontur trójkąta. Przycinamy deski szczytowe.



8 Deski przycięte pod kątem wsuwamy jedna w drugą i utworzony trójkąt przykręcamy do wrębu w krokwiach dachowych.



9 Każda połać dachu składa się z ośmiu desek profilowych, przykręconych do trzech łat dachowych (dwóch z przodu, jednej z tyłu).



10 Pasy papy dachowej układamy w poprzek, przy czym górny powinien zachodzić na dolny. Papę przybijamy papiakami.

„Majster...” radzi:

HODOWLA

WŁASNA KARMA

Mając swoje kury można samemu decydować o składzie ich pożywienia (tym samym także jajek). Dlatego też sami powinniśmy przygotowywać karmę. Kurom można dawać świeże ziele mniszka, a także resztki roślinne pochodzące z kuchni. Do karmy warto dodawać marchewkę, gdyż karoteny apetycznie zabarwiają żółtka jaj.

